www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

9 maja 2019 czasopismo bezpłatne Nr 17 (958)

www.passa.waw.pl

80-lecie toru na Służewcu

Czyt. str. 13

Z Moniuszką u bł. Władysława z Gielniowa

FOTO BOGUSŁAW LASOCKI

Czyt. str. 8

Pod Kopę z Lady Pank

Czyt. str. 4

Flis w Gassach

FOTO G. TRACZYK KDK

Czyt. str. 10

„Rudy" na Węgrzech

Czyt. str. 13

Nasz silnik ma kopa – daje go Europa

W sytuacji, gdy wszyscy dziś skaczą sobie do gardła, ja jestem akurat pokojowo nastawiony i na przykład Matka Boska podoba mi się w każdym wydaniu – i jasnogórskim, i ostrobramskim, i szkaplerznym. Z identycznym zapałem chwalę zarówno Matkę Boską Zielną, jak i Matkę Boską Miłosierną. Być może, są tacy, u których w kulcie maryjnym przeważa nurt estetyki i oni np. w tym orszaku dadzą pierwszeństwo wymieniowej na wstępie Matce Boskiej Częstochowskiej. Inni będą preferować Matkę Boską Fatimską lub Gromniczną.

Prawdę mówiąc wszakże, na skutek aż tak wielkiego rozdrobnienia kultu maryjnego dosyć trudno stwierdzić, który wizerunek należy przypisywać Maryi jako Królowej Polski. Zdaje się, że obecnie nawet lepiej od Kościoła orientuje się w tym policja oraz szef MSWiA. Pochwalił on aresztowanie jakiejś kobiety pod zarzutem prezentowania Najświętszej Marii Panny w obłoku tęczy. Widać więc, że to ekspert wyjątkowo kumaty w kwestiach maryjnej estetyki. Kiedyś tęcza wzbudzała wyłącznie pozytywne skojarzenia i nastrajała optymistycznie. Teraz wszakże uznaje się ją w Polsce za element obraźliwy, a nawet poniżający, ponieważ tęczowym mikset kolorów reklamują się osoby z kręgu LGBT – czyli lesbijki, geje, biseksualiści oraz transseksualiści, mający u nas – jak się wydaje – o wiele gorsze notowania niż gwałciciele i pedofile, nawet ci bardzo uduchowieni. No cóż, kryteria etyczne mogą się zmieniać, natomiast nieustanne eksponowanie tematyki okołoseksualnej przez osoby wysoce religijne z jednej i przez skrajnych libertynów – z drugiej strony, zaczyna już być w życiu publicznym cokolwiek męczące. Osobiście – zamiast zajmowania się przez najróżniejszych dygnitarzy i święte kobiety genitaliami obu płci – wolałbym, by ci godni szacunku obywatele nieco więcej uwagi poświęcali na co dzień sprawom rozumu i sprawom serca. I to bynajmniej nie symbolicznym, jak obrazy Matki Boskiej, bo przecież nikt nie wie dokładnie jak ona w wydaniu człowieczym wyglądała. Czy właściwszy jest więc wizerunek Czarnej Madonny, czy raczej Jasnej Pani? Przecież można się w tej całej gmatwaninie łatwo zgubić. Który sąd będzie w stanie ocenić prawidłowość owego wizerunku? Bo może priorytet wypada przyznać wyrzeźbionej przez Michała Anioła Madonnie z Dzieciątkiem, znanej też jako Madonna z Brugii? W końcu kto miał nadać Matce Boskiej najbardziej anielski wygląd jak nie on? Tylko czy nasi patrioci chcieliby się modlić do cudzoziemki...

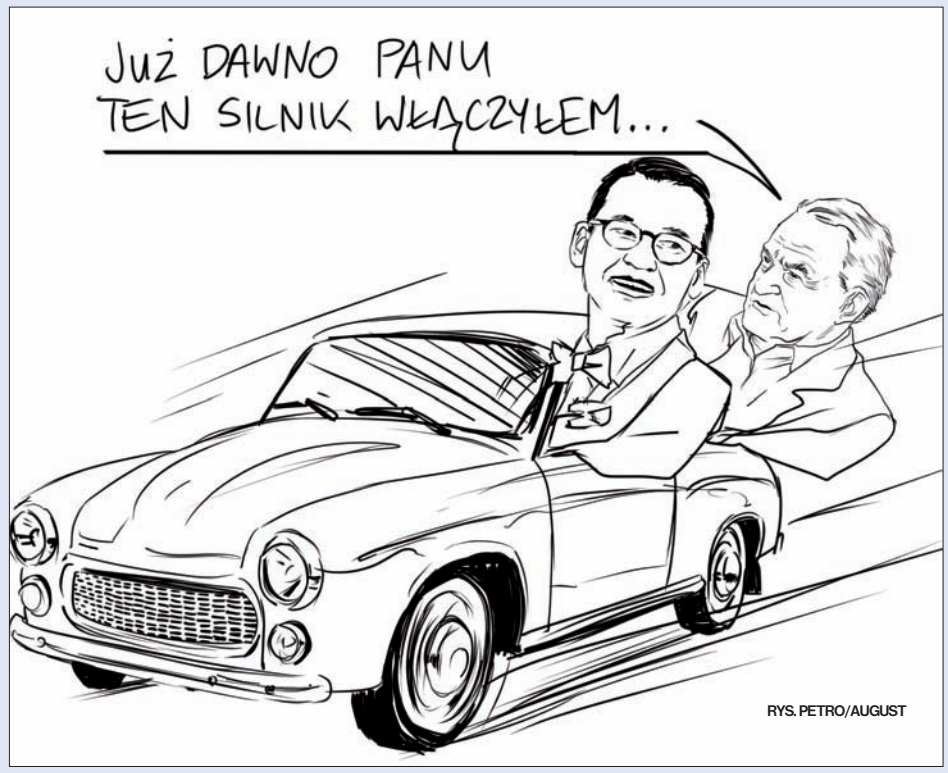

A cudzoziemskość zaczyna jakby niemałej liczbie Polaków przeszkadzać, chociaż znaleźliśmy się w dosyć mocno sfederowanej Europie i nasze Uniowstąpienie porównywaliśmy początkowo niemalże do Wniebowstąpienia. Dopiero ostatnio Unia zaczęła niektórym w Polsce najwyraźniej przeszkadzać. Stąd jedna pani profesor określiła flagę unijną mianem szmaty, a inna ważna pani uznała w pewnym momencie, że ta szmata nie powinna być eksponowana obok biało-czerwonego sztandaru. Dziś to obrzydzenie w wysokich sferach jakby co nieco zmalało, chociaż zakamuflowani antysemici mawiają po cichu, iż rzeczywiste oblicze Unii Europejskiej najtrafniej artykułowane jest w transkrypcji rosyjskiej, gdy ta nazwa to Jewropiejskij Sojuz albo w skrócie – Jewrosojuz, co ma się im raczej kojarzyć z Jewriejskim Sojuzem.

Cokolwiek jednak myśleć o Unii i jej wymaganiach w stosunku do nas i tak na plan pierwszy wysuwają się fundusze unijne, dzięki którym Polska już się zmieniła nie do poznania. Przeszedłem się niedawno moim kiedyś ulubionym szlakiem w rejonie Nowego Światu, Krakowskiego Przedmieścia i Placu Powstańców Warszawy. No i porównując obecny wygląd tego rejonu ze znacznie uboższą szatą okresu PRL – poczułem się wreszcie jak obywatel Zachodniej Europy, którą, jak na ironię, Polska zamierza dopiero ucywilizować na swoją modłę, wysyłając do strasburskiego Parlamentu nasze najlepsze patriotyczne siły . Czy rzeczywiście nadajemy się w tym wypadku do roli nauczycieli? Tego nie jestem pewny, chociaż wcale nie uważam, że wszystko co zachodnioeuropejskie jest dobre czy też lepsze niż u nas. Jedzenie raczej niekoniecznie, skoro na przykład urokliwie położona restauracja La Provincia w Zalesiu Górnym, preferująca potrawy o włoskim ukierunkowaniu, wygrała właśnie organizowany przez Londyn światowy konkurs Best Restaurants Awards w kategorii „najlepsza pizza”. Nic dziwnego, że goście walą tam drzwiami i oknami, a pewne małżeństwo ze Szwajcarii co pewien czas rusza prosto z Zurychu do Zalesia, żeby nasycić się smakiem tamtejszej pizzy. Jak widać, nawet na tak skromnym odcinku potrafimy liczyć się w świecie, bijąc na głowę rywali ze wszystkich kontynentów.

Chociaż nasz obecny rząd jakby bardziej kochał Wuja Sama niż starą ciotkę Europę, to jednak europeizowanie się bardziej nam wychodzi na zdrowie niż amerykanizacja, między innymi dlatego, że dominujący kiedyś na rynku samochodów i samolotów Jankesi ostatnio proponują w tym zakresie coraz większe buble i sami bodaj najchętniej jeżdżą „japończykami”. Dlatego trzymałbym się europejskiej rodziny rękami i nogami i nie próbował walić jej raz za razem między oczy. Bośmy z pomocą Unii zdołali ucywilizować się w przyspieszonym tempie. Unowocześniliśmy drogi, ogaciliśmy kurne chaty i nawet Niemcom potrafiliśmy wreszcie dołożyć w meczu piłkarskim – i to na naszym reprezentacyjnym Stadionie Narodowym, biorąc choć skromny rewanż za przegrane Powstanie Warszawskie.

Wobec zbliżających się wyborów europarlamentarnych nie od rzeczy tedy będzie przypomnieć, że to nasz sąsiad z Ursynowa Leszek Miller – nim mu się zaczął pamiętny sezon ogórkowy – zdążył osobiście klepnąć przyjęcie Polski do Unii i pewnie mu wtedy nawet przez skołatany łeb nie przeszło, że już za lat parę znajdą się eurosceptycy, gotowi nas z niej dyskretnie, najlepiej pod osłoną nocy, wyprowadzić...

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl

Prawo i my

Postanowiłam napisać testament. Przeczytałam w poradniku jak to zrobić: na kartce papieru odręcznie i pisanymi literami spisałam jak chciałabym podzielić majątek. Potem dokument podpisałam imieniem i nazwiskiem. Wpisałam też datę. Teraz koleżanka powiedziała mi, że taki testament powinnam napisać w obecności dwóch świadków albo w ratuszu miasta w obecności urzędnika. Czy to prawda? Nie chcę nikomu pokazywać treści testamentu. Czy mój testament jest ważny?

Ustawa kodeks cywilny dzieli testamenty na zwykłe i szczególne. Jednym z rodzajów testamentu zwykłego jest tzw. testament własnoręczny (holograficzny). Zgodnie z art. art. 949 § 1 kodeksu cywilnego istota tego testamentu polega na tym, iż przyszły spadkodawca napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Tak więc każdy mając przysłowiową kartkę papieru i długopis jest w stanie sporządzić poprawny i ważny testament. Oczywiście o ile w treści testamentu nie pojawią się rozporządzenia sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa. Regulacje prawne nie wymagają więc aby dla ważności testamentu własnoręcznego koniecznym była obecność świadków czy przedstawiciela jakichkolwiek organu bądź urzędu podczas jego sporządzania.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku innego rodzaju testamentu zwykłego jakim jest testament allograficzny (zwany również testamentem urzędowym) Zgodnie z art. 951 § 1 i 2 kodeksu cywilnego przyszły spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego. Oświadczenie takie spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia. Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków. Protokół powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona, oraz przez świadków. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu. Co istotne jednak, testamentu takiego nie mogą sporządzić osoby głuche lub nieme.

Podsumowując: spadkodawca może dowolnie wybrać, który z dwóch wyżej wskazanych rodzajów testamentów zechce sporządzić.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

DZIELNICA URSYNÓW M.ST. WARSZAWA

FESTYN EKOLOGICZNY

URSYNOWSKIE KWIATY

12 maja 2019 r.
(niedziela)
godz. 10.00-14.00

„Polanka Raabego" wraz z przyległym parkingiem,
w pobliżu SP 340
przy ul. Lokajskiego 3

przynieś swoją **torbę na kwiaty**
przyjdź z **własnym kubkiem** –

WSPIERAMY AKCJĘ

 # Z WŁASNYM KUBKIEM

ZERO WASTE

Oddam Odpady

Zapewniamy liczne atrakcje:

- stoiska ogrodnicze
- bezpłatne porady
- gry i zabawy dla dzieci

Wymień odpady na pelargonie:

1 pelargonia za 20 sztuk baterii
1 pelargonia za 3 kg makulatury
2-6 pelargonii za urządzenia elektryczne
1 pelargonia za 10 przedmiotów metalowych
1 pelargonia za 10 sztuk opakowań szklanych lub plastikowych

*1 osoba może otrzymać maksymalnie 12 sztuk pelargonii.
Regulamin dostępny na stronie Urzędu Dzielnicy Ursynów: www.ursynow.pl

URSYNOW.PL
warszawa.ursynow

ElektroEko w trosce o środowisko

suez Recykling i odzysk odpadów Polska

zakochaj się w Warszawie na Ursynowie

Dni Ursynowa 2019 – z Lady Pank i Maleńczukiem!

Po raz dwudziesty czwarty Ursynów obchodzić będzie swoje święto – Dni Ursynowa. Najważniejsze wydarzenie plenerowe w dzielnicy odbędzie się w dniach 7-8 czerwca 2019.

Zgodnie z informacją z Urzędu Dzielnicy, w tym roku święto będzie trwać dwa dni, a odbędzie się tradycyjnie w Parku im. Romana Kozłowskiego – Kopa Cwila/Metro Ursynów. W tym roku wystąpią: LADY PANK, MACIEJ MALEŃCZUK + Rhythm Section, POPARZENI KAWĄ TRZY, O.S.T.R, THE DUMPLINGS oraz KĘKĘ. Nie zabraknie ursynowskich wykonawców – przed publicznością zaprezentują się zespół BRAK SNU oraz ursynowski Chór IUVENIS.

– Dni Ursynowa to wydarzenie, na które z niecierpliwością wszyscy czekamy. Wielki piknik rodzinny z tradycyjnym miasteczkiem promocyjnym oraz programem artystycznym na dwóch scenach to największe i najważniejsze wydarzenie plenerowe w naszej dzielnicy. Po raz pierwszy od lat na naszej dużej scenie pojawi się aż osiem zespołów – w tym dwa z Ursynowa. Już 7 czerwca rozpoczynamy świętowanie oraz dobrą zabawę, więc obecność obowiązkowa! – zaprasza burmistrz Ursynowa Robert Kempa.

Do końca roku 4,2 mln na remonty dróg!

Trwa realizacja planu remontów dróg na 2019 rok. Prace obejmują proporcjonalnie wszystkie części Ursynowa - na remonty dróg oraz wykonanie ciągów komunikacyjnych dla pieszych i rowerzystów urząd wyda do końca roku 4,2 mln zł.

Część prac została już wykonana. Trwają postępowania na wyłonienie wykonawcy kolejnych prac – otwarcie ofert w kolejnym przetargu już w piątek.

– To wiele drobnych ale koniecznych remontów, których realizacja zmniejszy uciążliwość dla mieszkańców oraz poprawi ich bezpieczeństwo w poruszaniu się po drogach, chodnikach i drogach rowerowych w naszej dzielnicy. Cieszę się, że wykonane w tym roku prace zwiększą także estetykę i funkcjonalność dzielnicowych dróg – mówi burmistrz Robert Kempa.

Największe wartościowo zadanie w ramach tegorocznego planu remontów dróg to zabudowa rowu melioracyjnego oraz budowa chodnika na odcinku blisko pół kilometra w ul. Bażanciej, oraz remont ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Jeżewskiego między ulicami: Rosoła a al. KEN. W ramach planu zostaną zrealizowane remonty postulowane przez mieszkańców i wyłonione w ramach Budżetu Partycypacyjnego, jak np. wskazana wcześniej ścieżka rowerowa wzdłuż ul. Jeżewskiego.

To tylko część prac związanych z budową i modernizacja ursynowskich dróg. Na wydatki inwestycyjne dotyczące budowy oraz remontów dróg Urząd Dzielnicy Ursynów przeznaczy w tym roku ponad 14 mln złotych.

Plan remontów dostępny na stronie internetowej www.ursynow.pl.

32. rocznica katastrofy Iła-62M

W tym roku, 9 maja, mija 32. rocznica katastrofy samolotu „Kościuszko" w Lesie Kabackim. Tradycyjnie już na uroczystości upamiętniające tragedię będą składały się msze święte w miejscu katastrofy (Las Kabacki - godz. 11.00) i w Archikatedrze św. Jana na Starym Mieście (godz. 19.00).

Katastrofa samolotu pasażerskiego IŁ-62M „Kościuszko" Polskich Linii Lotniczych LOT miała miejsce 9 maja 1987 o godzinie 11.12 podczas lotu nr LO 5055 na trasie Warszawa–Nowy Jork, w trakcie podchodzenia do lądowania awaryjnego po wystąpieniu problemów z silnikami i systemem sterowania oraz po wybuchu pożaru w tylnej części maszyny. W wyniku katastrofy śmierć na miejscu poniosły 183 osoby – wszystkie znajdujące się na pokładzie samolotu. Pod względem liczby ofiar jest to największa katastrofa w historii polskiego lotnictwa.

Kręgielnia przyjazna seniorom

Ursynowscy seniorzy nie mogą narzekać na nudę. Pomimo że oferta zajęć organizowanych przez Dzielnicę we współpracy z organizacjami pozarządowymi, takich jak kursy językowe, zajęcia plastyczne, warsztaty tematyczne czy sportowe i rekreacyjne już dziś jest bardzo szeroka, to seniorzy wciąż chcą angażować się w nowe inicjatywy.

Udowadnia to ursynowska Rada Seniorów, która nawiązała współpracę z kręgielnią mieszczącą się w Arenie Ursynów, w obiekcie zarządzanym przez Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji i przy wsparciu Urzędu Dzielnicy zorganizowała pilotażowy cykl zajęć umożliwiających ursynowskim seniorom poznanie tajników gry w kręgle.

„Ursynowscy seniorzy chętnie korzystają z oferty zajęć organizowanych przez Dzielnicę, wydarzeń kulturalnych, sportowych czy aktywności społecznych. Rada Seniorów corocznie bierze udział w pracach nad treścią ogłoszeń konkursowych, aby działania realizowane przez Dzielnicę były adekwatne do potrzeb środowiska seniorskiego, animuje działania i nawiązuje kontakty z organizacjami pozarządowymi realizującymi projekty, informuje zainteresowanych seniorów o dostępnej ofercie. Ursynowscy seniorzy chętnie też zgłaszają do członków Rady nowe pomysły, postulaty, wnioski dotyczące działań i inicjatyw w które chcieliby się angażować. Stąd pomysł, aby oprócz Urzędu Dzielnicy zapraszać do współpracy ursynowskich przedsiębiorców, którzy często świadczą przecież także usługi dla seniorów. Tworzenie takich lokalnych partnerstw, sieci miejsc przyjaznych seniorom i zaangażowanym w ich sprawy może, w opinii Rady, znacznie rozszerzyć ofertę dla seniorów o kolejne interesujące aktywności, wydarzenia czy usługi, bezpłatne lub konkurencyjne cenowo dla seniorów, a co za tym idzie uczynić cały Ursynów miejscem jeszcze bardziej przyjaznym dla seniorów. Dziękujemy właścicielom kręgielni za udostępnienie torów i możliwość poznania nowej dla nas gry a także za zwykła ludzką życzliwość i otwartość na potrzeby osób starszych. Wspólna inicjatywa Rady, kręgielni i Urzędu Dzielnicy jest też dowodem na to, że obiekt UCSiR w pełni zasługuje na miano Miejsca Przyjaznego Seniorom, które otrzymał w 2018 roku za wcześniej prowadzone działania. Mamy nadzieję, że podobnych inicjatyw pojawi się na Ursynowie więcej i chętnie się w nie zaangażujemy" – mówi Halina Kosicka, sekretarz ursynowskiej Rady Seniorów.

W inicjatywę zaangażował się Jakub Berent, wiceburmistrz Ursynowa odpowiedzialny za sprawy społeczne:

„Ursynowscy seniorzy, z którymi na bieżąco współpracuję, zaskakują mnie swoją kreatywnością, pasją, ciekawością świata i odwagą, aby wciąż poznawać nowe rzeczy, nowe aktywności. Stąd też moje zaangażowanie i poparcie dla wspólnej inicjatywy Rady Seniorów i kręgielni TB Bowling&Bilard Club Ursynów, skutkującej pilotażowym cyklem zajęć dla ursynowskich seniorów, który właśnie się rozpoczyna. W przypadku zainteresowania seniorów taką formą aktywności z pewnością znajdziemy sposób, aby projekt kontynuować i rozwijać. Patrząc na radość i satysfakcję seniorów z pierwszych udanych rzutów trudno mieć w tej sprawie wątpliwości. Przyjęta formuła bezpośredniej współpracy Rady Seniorów i podmiotu chcącego po prostu wesprzeć najstarszych ursynowian pokazuje, że czasem z kilku rozmów, wymiany doświadczeń i informacji o ofercie może wyniknąć coś bardzo pozytywnego. Chciałbym zachęcić ursynowskich przedsiębiorców do podejmowania podobnych działań adresowanych do seniorów – nawiązywania kontaktu z Radą Seniorów czy ursynowskimi organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz seniorów, aby zaproponować wspólne działania. Satysfakcja z takich działań i szansa na uzyskanie miana Miejsca Przyjaznego Seniorom jest jak widać bardzo duża" – podkreśla wiceburmistrz Jakub Berent.

Informacje o kolejnych zajęciach na kręgielni oraz innych wydarzeniach interesujących dla seniorów będą dostępne na stronie ursynowskiej rady seniorów: www.wrs.waw.pl/p,85,rada-seniorow-dzielnicy-ursynow oraz na stronie www.ursynow.pl.

Zapisy na 13. Bieg Ursynowa

W najbliższy poniedziałek, 13 maja o godzinie 12.00, rozpoczynają się zapisy do 13. edycji Biegu Ursynowa, który w tym roku odbędzie się 15 czerwca o 10.00.

Dla biegaczy chcących zmierzyć się z płaską i niezwykle szybką pięciokilometrową trasą Urząd Dzielnicy Ursynów przygotował 2500 pakietów startowych. Zapisy, informacje oraz regulamin Biegu Ursynowa dostępne będą od 13 maja, na oficjalnej stronie biegu www.biegursynowa.com.

Pięciokilometrowa trasa, rozpoczynająca się w pobliżu Urzędu Dzielnicy Ursynów i wiodąca Al. KEN — główną arterią Ursynowa, ma małą liczbę zakrętów, co daje zawodnikom możliwość poprawienia rekordów życiowych, a osobom pragnącym rozpocząć przygodę z bieganiem doskonałą okazję do sprawdzenia swoich możliwości.

W osiągnięciu wymarzonego celu pomogą pacemakerzy, którzy będą prowadzić uczestników na czasy od 18 do 30 minut. Limit czasu na pokonanie trasy to aż 45 minut, więc każdy uczestnik powinien dać radę w myśl hasła biegu: „Yes I KEN".

Podczas 13. Biegu Ursynowa nie zabraknie emocji stricte sportowych – zostaną rozegrane Mistrzostwa Polski Mężczyzn w Biegu Ulicznym na 5 km oraz Mistrzostwa Polski Masters w biegu ulicznym na 5 km. Imprezie towarzyszyć będzie również wielobój sprawnościowy składający się z atrakcyjnych konkurencji sportowych przeznaczonych dla dzieci.

Koszt pakietu startowego (w skład którego wchodzi koszulka techniczna) to 50 złotych, osoby w wieku 65+ (urodzone w roku 1954 lub wcześniej) oraz z orzeczeniem o niepełnosprawności są zwolnione z opłaty startowej. Uwaga - w biegu mogą brać udział osoby od 12 roku życia (dzieci urodzone w 2007 roku i starsze).

DZIELNICA URSYNÓW M.ST. WARSZAWA

warszawa.ursynow

URSYNOW.PL

Wiosenne spotkania z Burmistrzem ROBERTEM KEMPĄ

- **Przyjdź i dowiedz się co nowego** w Twojej okolicy!
- **Zgłoś swoje opinie i uwagi** dotyczące rozwoju Ursynowa!
- **Dowiedz się więcej** o planach na 2019 rok!

Zapraszamy do namiotu:

- **9 maja (czwartek)**, godz.17.00-19.00
  ul. Wąwozowa róg ul. Stryjeńskich
- **16 maja (czwartek)**, godz.16.00-18.00
  DOK Ursynów, ul. Kajakowa 12b
- **23 maja (czwartek)**, godz.16.00-18.00
  metro IMIELIN
- **26 maja (niedziela)**, godz.14.00-16.00
  Kopa Cwila (Dzień Cichociemnych)

NOWACZEWSCY LODY

od 1932 r.

Zapraszamy do nowej, kameralnej lodziarni w Pasażu Ursynowskim 1, obok sklepów Lego i Żabka.

Otwarte codziennie od 11.00 do 19.00.

W naszej rodzinie lody to prawdziwa tradycja. Nieprzerwanie, od 1932 roku kręcimy lody, ciągle doskonaląc się w kunszcie rzemiosła. Stąd też ich wyśmienity i wyróżniający się smak, który z pietyzmem przygotowujemy w naszej pracowni. W ofercie znajdą Państwo naprzemiennie ***40 smaków*** świeżych lodów, które będziemy specjalnie dla Państwa serwować każdego dnia.

Z niniejszym wycinkiem z gazety pierwsze 100 osób otrzyma drugą kulkę lodów GRATIS!

Polub nas na facebooku! :
Nowaczewscy Lody Ursynów

LOOMBARD

GOTÓWKA od ręki dla każdego

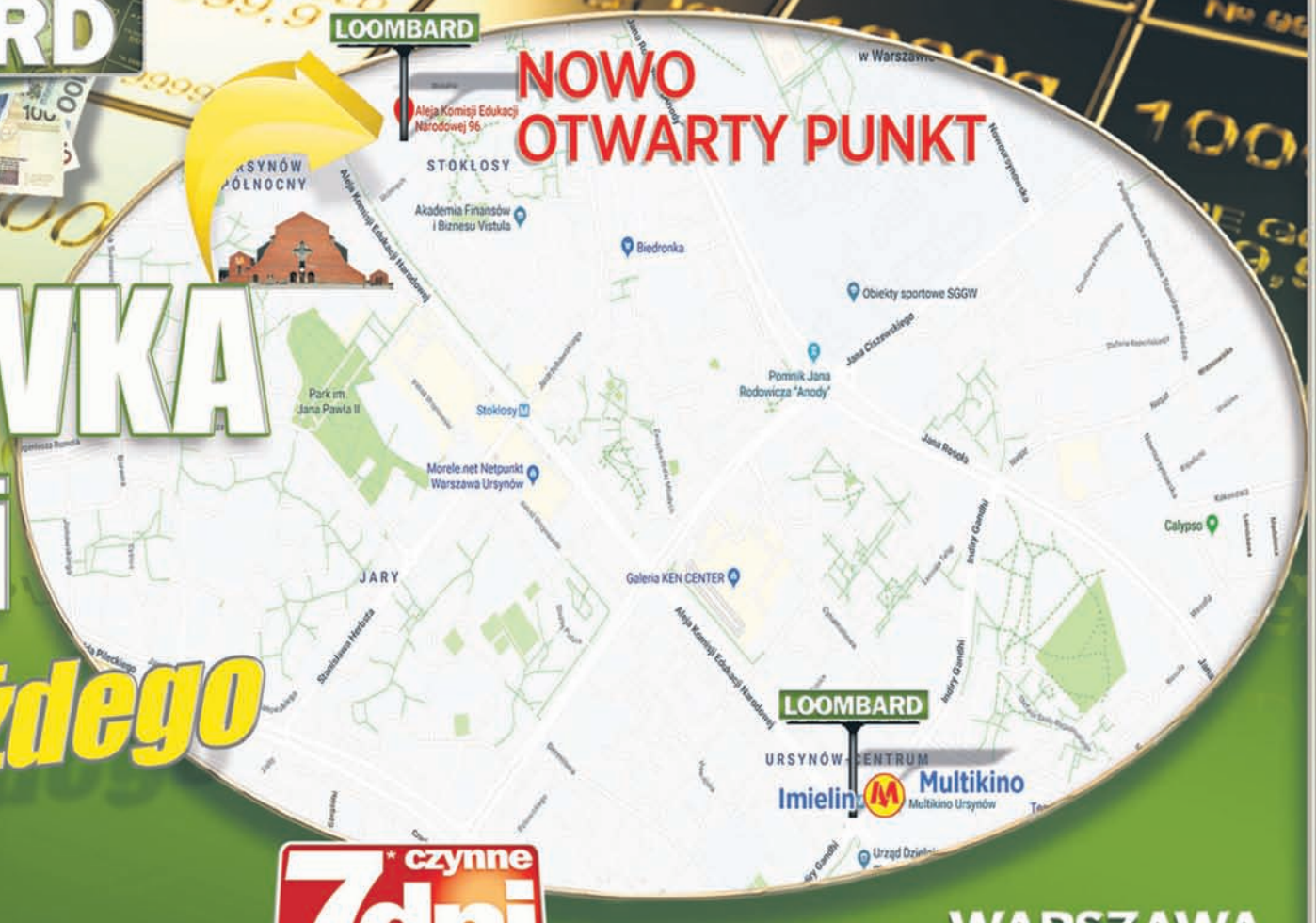

NOWO OTWARTY PUNKT

WARSZAWA
Al. KEN 96/U14
Tel. 662 49 49 09
e-mail: komisji@loombard.pl

czynne 7 dni w tygodniu 8⁰⁰ - 21⁰⁰
* z niedzielami handlowymi

WARSZAWA
Al. KEN róg Gandhi
Tel. 797 938 331
e-mail: ken@loombard.pl

Nie zdążyłeś? Zapraszamy do CAŁODOBOWEGO punktu przy ul. Marszałkowskiej 85 tel. 798 30 50 70

Lesznowola

Maciej Zakrocki, przez 30 lat dziennikarz w TVP, a od 4 lat także autor audycji radiowych w stacji TOK FM. Specjalizuje się w historii najnowszej i Unii Europejskiej.

Śledził z bliska proces akcesji Polski do UE, co opisał w książce „Przepustka do Europy" wydanej w 2014 roku. Przez 8 lat przygotowywał dla TVP cykl „Debata po europejsku" realizowany w studiach Parlamentu Europejskiego, z udziałem posłów ze wszystkich państw Wspólnoty. W cyklu tym zajmował się najważniejszymi problemami trapiącymi Unię Europejską i pomysłami na ich rozwiązanie.

Obecnie w radiu TOK FM realizuje autorski cykl pt. Magazyn Europejski i kilka nowych projektów związanych z europejskimi wyborami.

Wybory do Parlamentu Europejskiego

JAK MOŻE GŁOSOWAĆ OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 26 maja. Poniżej publikujemy informację dla wyborców niepełnosprawnych, przekazaną dziś przez Urząd Dzielnicy Ursynów.

Głosowanie korespondencyjne

Umożliwione jest wyłącznie wyborcom niepełnosprawnym o potwierdzonym znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (prawo to dotyczy wyłącznie osób głosujących w stałych obwodowych komisjach wyborczych na terytorium Polski).

Zamiar głosowania korespondencyjnego wyborca musi zgłosić komisarzowi wyborczemu do dnia 11 maja 2019 r.- w dowolnej formie: ustnej, pisemnej, elektronicznej. Zgłoszenie powinno zawierać: nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL wyborcy niepełnosprawnego, oświadczenie o wpisaniu tego wyborcy do rejestru wyborców w danej gminie, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, wskazanie adresu, pod który ma być wysłany pakiet wyborczy.

Ważne: do zgłoszenia należy dołączyć kopię aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności. W zgłoszeniu wyborca niepełnosprawny może zażądać dołączenia do pakietu wyborczego nakładki na kartę do głosowania sporządzonej w alfabecie Braille'a.

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Warszawie – plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, wejście B, pok. 42 (parter). Informacja telefoniczna: 22 695-60-57.

Głosowanie przez pełnomocnika

Umożliwione jest wyborcom niepełnosprawnym o potwierdzonym znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz wyborcom, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 75 lat.

Ważne: pełnomocnikiem może być tylko osoba wpisana do rejestru wyborców w tej samej gminie, co udzielający pełnomocnictwa do głosowania lub posiadająca zaświadczenie o prawie do głosowania. Pełnomocnictwa do głosowania udziela się przed wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta) lub innym pracownikiem urzędu gminy upoważnionym przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) do sporządzania aktów pełnomocnictwa do głosowania.

Uwaga: akt pełnomocnictwa do głosowania sporządza się na wniosek wyborcy wniesiony do wójta (burmistrza, prezydenta miasta) gminy, w której wyborca wpisany jest do rejestru wyborców, najpóźniej do dnia 17 maja 2019 r. Wniosek powinien zawierać: nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL, adres zamieszkania zarówno wyborcy, jak i osoby, której ma być udzielone pełnomocnictwo do głosowania, wyraźne oznaczenie wyborów, których dotyczy pełnomocnictwo do głosowania.

Wniosek można złożyć w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61. I piętro stanowiska 26-32. Informacja telefoniczna: 22 443-73-59, 22 443-73-63.

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW
ZATRUDNI DO KOLPORTAŻU
Chętnie z Ursynowa. Wiadomość w redakcji.

COCUS CATERING
tel. 22 644-04-80
tel. 503 982 934
ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY PN.-PT. do godziny 15:00
ZUPA + DRUGIE DANIE 17 zł -
Smacznego!
ZG COCUS
Jolanta Waldykowska
ul. Hirszfelda 11, 02-776 Warszawa
www.cocus.com.pl

jary
Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana „Jary"
Warszawa-Ursynów ul. Surowieckiego 12
ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY USTNY

na ustanowienie przyrzeczenia zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienie jego własności.
Lokal nr 2 o powierzchni użytkowej 58,00 m2 w budynku przy ul. Cybisa 8 w Warszawie (dzielnica Ursynów).

Wartość rynkowa lokalu określona w operacie szacunkowym wynosi **379.000 zł** i stanowi cenę wywoławczą.

- Wadium w wysokości **37.900 zł** należy wpłacić na konto Spółdzielni: **92 1020 1169 0000 8602 0011 1427** w terminie **do dnia 06.06.2019 r.**
- Dokumenty przetargowe należy złożyć do Spółdzielni w terminie **do dnia 07.06.2019 r.**

Z Regulaminem przetargu oraz dodatkowymi informacjami w sprawie lokalu, oferenci mogą zapoznać się na stronie internetowej **www.smbjary.waw.pl**

Przetarg ustny (licytacja) nastąpi w dniu 11.06.2019 r. o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie SMB „Jary" w Warszawie ul. Surowieckiego 12 w sali konferencyjnej (nr 209) na I piętrze. Osoby biorące udział w przetargu mają obowiązek okazania komisji przetargowej dokumenty pozwalające ustalić tożsamość lub byt prawny zgodnie z ww. Regulaminem przetargowym.

Administratorem danych osobowych oferentów jest Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana „Jary" z siedzibą w Warszawie, ul. Surowieckiego 12, KRS 0000079817. Pełna informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej **www.smbjary.waw.pl** . Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

DZIELNICA URSYNÓW M.ST. WARSZAWA

18 maja 2019 r.
w godzinach 19.00 - 1.00

Noc Muzeów
na Ursynowie

SALEZJAŃSKA WYSTAWA MISYJNA
ul. Korowodu 20

FUNDACJA CENTRUM EUROPEJSKIE NATOLIN
ul. Nowoursynowska 84

URZĄD DZIELNICY URSYNÓW
al. KEN 61

STOWARZYSZENIE AVANGARDA

Muzeum Motoryzacji Otrębusy

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY URSYNÓW
ul. Kajakowa 12 b

Pole widzenia

PARAFIA ŚW. KATARZYNY
ul. Fosa 17

URSYNOWSKIE CENTRUM SPORTU I REKREACJI
ul. Dereniowa 48

BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. J.U. NIEMCEWICZA
URSYNOTEKA-MUZEUM - ul. Barwna 8

warszawa.ursynow URSYNOW.PL

Spółdzielnia Mieszkaniowa NA SKRAJU
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju"
ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

OGŁASZA PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

wykonanie przyłączy wodociągowych do budynków mieszkalnych przy ul. Polinezyjskiej 7, Strzeleckiego 5, Polaka 5, Szolc-Rogozińskiego 15, 17, 19, 21 Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skraju" zgodnie z zatwierdzonymi przez MPWiK projektami technicznymi stanowiącymi załącznik nr 8 do SIWZ

Szczegółowy zakres zamówienia opisano w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać wraz z załącznikami z sekretariatu w siedzibie Spółdzielni pokój nr 4 za odpłatnością w wysokości 100,00 zł netto+23% VAT.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty według wzoru stanowiącego załącznik do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości 5 000,00 zł.

Pisemną ofertę należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skraju", pokój nr 4 w terminie do dnia **27.05.2019 r.** do godz. **12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w dniu **27.05.2019 r.** o godz. **12:15**.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Spółdzielni w pokój 28, tel. 22 643-05-23 lub e-mailem: dzial_techniczny@naskraju.pl
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Teatrzyk "Siadaj Pała"
Repertuar Premiery 2019
Dom Sztuki, ul. Wiolinowa 14
(Metro Ursynów)

"Brzydkie Kaczątko"
Przedstawienie o tolerancji, mowie nienawiści i sile rodziny,
dla dzieci od lat 4.
11 maja (sobota)
godz. 14:30 i 16:00

"Mały Książe"
Historia o dojrzewaniu wg książki Antoine'a de Saint-Exupéry'ego
dla dzieci od lat 6
25 maja (sobota)
godz. 14:30 i 16:00

Scenariusz i reżyseria - Małgorzata Grzesikowska
Oprawa muzyczna - Maciej Morgan

WSTĘP WOLNY
INFO 515 231 969

Aktywizująca rola tańca

DK STOKŁOSY oraz FUNDACJA INTEGRACYJNY KLUB TAŃCA DLA ZDROWIA zapraszają na
ZAJĘCIA TANECZNO-AKTYWIZUJĄCE DLA SENIORÓW 60+
WTORKI I PIĄTKI W GODZ. 12.15 - 13.45
W DOMU KULTURY STOKŁOSY, ul. Lachmana 5
Projekt "Aktywizująca rola tańca" jest finansowany przez Urząd Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy
Czas realizacji projektu: 12.02 - 30.06.2019

tel. 515 680 003

200-lecie urodzin Stanisława Moniuszki

Wspaniały koncert u bł. Władysława z Gielniowa

Bogusław Lasocki

Po raz kolejny kościół pod wezwaniem błogosławionego Władysława z Gielniowa na Ursynowie stał się również świątynią pięknej muzyki. W niedzielę 5. maja, dokładnie w dzień dwóchsetnej rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, mieszkańcy Ursynowa mieli możliwość wysłuchania utworów naszego wybitnego kompozytora.

Autentyczną ucztę muzyczną zapewniła ursynowianom Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej pod kierownictwem artystycznym Jana Lewtaka . Z grona wykonawców instrumentalnych, wśród których znalazł się sam Jan Lewtak, świetny interpretator muzyki skrzypcowej, należy wymienić: Piotra Lisa – obój, Marię Lewicką – flet, Grzegorza Wołczańskiego – klarnet. Całość uświetniał wspaniały bas Wojciecha Gierlacha, laureata licznych międzynarodowych konkursów wokalnych. Koncert poprowadził Paweł Sztompke, znany dziennikarz i recenzent muzyczny.

Moniuszko komponował przeboje

– Program dzisiejszego wieczoru składać sie będzie z samych przebojów – zapowiedział konferansjer. – Stanisław Moniuszko miał wyjątkową rękę do komponowania melodii, które potem nuciła cała Warszawa i cała Polska. Jest z nami ta muzyka od 200 lat. I jest dla nas ważna zarówno ze względów narodowych, jak i patriotycznych. Dzisiejszy koncert będzie związany z tymi wielkimi przebojami, ale nie tylko operowymi – mówił Sztompke.

No i zaczęło się "przebojowym" mazurem z opery Halka. Ten porywający utwór powoduje, że nogi same próbują nadążyć za muzyką. Ach, gdyby to nie kościół, gdyby wielka scena, gdyby jeszcze ogniste tancerki i tancerze... Ale nie można mieć wszystkiego naraz. Ostatecznie ci bardziej wrażliwi, wtapiając się w dzieło Moniuszki, potrafią przeżywać również taneczne uniesienia jedynie słuchając. Potem, dla uspokojenia, pieśń "Modlitwa" w wykonaniu Wojciecha Gierlacha. I ponownie, powrót do treści operowych – polonezem z Hrabiny. Ta spokojna, nawet trochę pompatyczna opera, nie zawiera tak efektownych fragmentów, jak choćby Halka czy Straszny Dwór, a jednak cieszyła się wielką popularnością. Wykonywana w Warszawie od lutego 1860 roku, zawierała wiele elementów patriotycznych, na które w latach poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego było wyczulone społeczeństwo polskie. Z tego też zapewne wynika wielkie powodzenie tej opery.

Po tym specyficznym preludium koncertowym przyszła pora na pieśni. To forma muzyczna – zarówno wokalna, jak i dopuszczająca wykonanie tylko instrumentalne. Ursynowianie w dalszej części koncertu usłyszeli jeszcze Prząśniczkę, O matko moja, Starego kaprala. A pomiędzy nimi, jakby dla urozmaicenia, kwartety smyczkowe. Zestaw utworów nieprzypadkowy – orkiestra kameralna, utwory kameralne.

Finałem ponadgodzinnego koncertu były również "przeboje" – może niekoniecznie młode i aktualne, ale za to muzycznie, tanecznie (gdyby na scenie...) i wokalnie - ponadczasowe. Koncert wieńczył Mazur z opery "Straszny dwór". O tym nie trzeba pisać, wystarczy słuchać, ewentualnie oglądać. Żywiołowe wykonanie publiczność zgromadzona w kościele przyjęła oklaskami na stojąco. No i jeszcze "bis" – i również kolejny przebój – aria Skołuby "Ten zegar stary" z opery "Straszny dwór" z mistrzowskim basem Wojciecha Gierlacha. Znów oklaski na stojąco, owacji może mniej, bo kościół. Ale klasyczne "bravoooo" było słychać wiele razy. Wspaniały koncert, wspaniała orkiestra. Miejmy nadzieję, że jeszcze nie raz będzie okazja do słuchania tej wirtuozerii.

Rodzina, podróże, komponowanie

Rozwój muzyczny młodego Moniuszki przebiegał w sposób typowy dla utalentowanych dzieci ziemian w tej epoce. Urodzony 5. maja 1819 roku w rodzinny majątku Ubiel koło Mińska (obecnie Białoruś), nauki pobierał w domu. Również muzycznie kształciła go matka. Można tu przytoczyć dowcipy o związkach Moniuszki z Ursynowem, gdyż to właśnie matka grała synowi na klawikordzie utwory Juliana Ursyna Niemcewicza, osiadłego już wówczas (od 1822 roku) w naszej dzielnicy...

W 1827 roku rodzina Moniuszków przeniosła się do Warszawy i ośmioletni wówczas Stanisław rozpoczął już poważną naukę muzyki u Augusta Freyera, organisty w kościele Świętej Trójcy. Po kolejnych trzech latach rodzina osiedliła się w Mińsku, gdzie młody Moniuszko kontynuował naukę w gimnazjum, a lekcje gry na fortepianie pobierał u Dominika Stefanowicza. Studia muzyczne kontynuował od 1837 roku już w Berlinie u Carla Friedricha Rungenhagena, a po ukończeniu nauk w 1840 roku powrócił do Wilna, gdzie pracował jako organista, ale również jako pedagog i organizator życia muzycznego. W 1840 roku, w wieku 21 lat, Stanisław Moniuszko ożenił się z poznaną 4 lata wcześniej Aleksandrą Müllerówną. Owocem tego małżeństwa było dziesięcioro dzieci. W 1858 roku Moniuszko z rodziną przeniósł się do Warszawy, gdzie objął posadę dyrektora i organizatora opery narodowej.

W międzyczasie, a w praktyce do końca życia – to było ciągłe komponowanie i podróże, praca i wciąż praca. Pierwsze wielkie dzieło operowe Halka (w wersji uproszczonej dwuaktowej) zostało wystawione w 1848 roku. Wcześniej, ok. 1840 - 1841 wystawiono operetki Loteria i Żółta szlafmyca. Moniuszko stworzył zarówno mnóstwo prostszych form muzycznych, utworów wokalnych, symfonicznych i instrumentalnych, jak i wielkich, monumentalnych dzieł operowych i baletowych. Spośród wybranych utworów można by wyliczać prawie w nieskończoność: 8 oper, 4 balety, 8 operetek, kantaty, msze, pieśni, uwertury koncertowe, utwory fortepianowe. Przy tym wszystkim Moniuszko był – poniekąd z konieczności – obywatelem Europy. Dyrygowanie, spotkania, koncerty, przygotowania do wystawień powodowały konieczność ciągłych wyjazdów do muzycznych ośrodków krajowych i zagranicznych. Kraków, Lwów, Wilno, Praga, Paryż, Moskwa, Berlin, Petersburg to miejsca częstych, wielokrotnych rocznie pobytów kompozytora, połączonych z komponowaniem.

Specyficzną formą muzyczną, bliską Moniuszce, są pieśni. Kompozytor tworzył je praktycznie całe życie, zarówno w wieku młodzieńczym, jak i u schyłku życia. Przepełniony głębokim patriotyzmem Moniuszko chciał dać Polakom pieśni narodowe, które byłyby przy nich cały czas – przy pracy, przy odpoczynku, na różne okoliczności, podczas spędzania czasu wspólnie z rodziną. Stąd pojawił się pomysł, aby sporą już liczbę skomponowanych pieśni wydać w zeszytach pod zbiorowym tytułem "Śpiewnik domowy", a w ramach tej – mówiąc językiem współczesnym – serii komponować i publikować kolejne utwory muzyczne, przesączone zarówno patriotyzmem, jak i nastrojami życia codziennego. W ten sposób powstał cykl 12 zeszytów "Śpiewników domowych", zawierających łącznie 268 pieśni. Trzeba pamiętać, że nie było wtedy żadnych mediów społecznościowych, Internetu, teorii i koncepcji marketingowych. Sposób, jaki wymyślił Moniuszko, był niezwykle efektywną formą promocji tradycji narodowych i polskości, a jego "Śpiewniki domowe" trafiły może nie pod wszystkie strzechy, ale stały się niezwykle popularne w domach mieszczańskich i ziemiańskich. Stanisław Moniuszko tworzył dzieła wielkie, przy tym również sam stał się wielkim artystą i piewcą polskości. Nic zatem dziwnego, że po jego przedwczesnej śmierci 4 czerwca 1872 roku w kondukcie uczestniczyło około 100 tysięcy osób, a sam pogrzeb stał się manifestacją narodową.

Nie ulega wątpliwości, że Stanisław Moniuszko był, obok Fryderyka Chopina, największym polskim kompozytorem romantycznym.

Muzyka dla ursynowian

Wspaniały koncert przyciągnął wielu mieszkańców Ursynowa. Wszyscy moi rozmówcy, pytani o wrażenia, wyrażali się bardzo pochlebnie.

- To była wspaniałą uczta duchowa – mówiła pani Maria, która z wnuczką przyjechała z Jarów.

– Więcej takich koncertów, więcej! Taka muzyka łagodzi obyczaje i jest odtrutką na jazgot medialny – zachwycał się pan Jan, mieszkający naprzeciw kościoła.

– A może by tak włączyć repertuar "Śpiewników domowych" do jakichś działań ursynowskich ośrodków kultury? – pytała Anna, mama dwóch maluchów.

Ursynowianie podobali się również filharmonikom. – Publiczność ursynowska jest fantastyczna, niesłychana – mówił dla „Passy" Jan Lewtak, kierownik artystyczny Orkiestry Kameralnej.

– Graliśmy tu już kilkanaście razy i zawsze jest pełno. Porównując z innymi dzielnicami, Ursynów na pewno wygrywa zdecydowanie. Publiczność wyrobiona, zna się i czuje muzykę. Dlatego zawsze bardzo chętnie tu przyjeżdżamy i gramy – mówił uśmiechnięty maestro Jan Lewtak.

No tak, to miłe słowa. Zatem zapraszamy do nas na Ursynów, chcemy słuchać dobrej muzyki w perfekcyjnym wykonaniu!

Maria Lewicka z Orkiestry Kameralnej w partii fletowej.

Pierwszy z lewej Jan Lewtak, kierownik artystyczny Orkiestry Kameralnej.

URSYNÓW - NATURALNIE !

Wielopokoleniowe spacery przyrodnicze po Kabatach i Natolinie

18.05 sobota - Park Przy Bażantarni i Aleja Kasztanowa
zbiórka 10.00 róg ul. Jeżewskiego i al. KEN

25.05 sobota - "Górka Kazurka i jej sekrety przyrodnicze"
zbiórka 9.00 róg ul. Kazury i Belgradzkiej

02.06 niedziela - "Pola Kabackie i blokowiska pełne życia"
zbiórka 9.00 róg ul. Wąwozowej i Dembego

Serdecznie zapraszamy również na 3 jesienne spacery (wrzesień - październik)

Czas trwania około 2 godziny

Zapisy - pierwszych 30 chętnych, zgłoszenia na adres email:
edukacja.stop@gmail.com

URSYNÓW · URSYNOW.PL · warszawa.ursynow · STOP

SMB „IMIELIN"
z siedzibą w Warszawie, ul. Malinowskiego 5
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1.Prowadzenie ochrony fizycznej i elektronicznej w budynkach SMB „Imielin" przy ul Dereniowej 2, 2a, 2b, 2c i Dereniowej 10

2.Prowadzenie konserwacji systemów alarmowych w budynkach SMB „Imielin" przy ul. Dereniowej 2, 2a, 2b i 2c.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można nabyć w siedzibie Spółdzielni (pokój 25) za odpłatnością 50 zł.

Termin składania ofert i wpłaty wadium upływa 24.05.2019 r. do godz. 9.30

Miejsce składania ofert: w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 25.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni,pok. 22 w dniu 24.05.2019 r. o godz. 10.00

Wymagane wadium 15 000 zł, (szczegóły w SIWZ)
Wadium należy wpłacić na konto
PKO BP nr 60 1020 1169 0000 8102 0011 2151.

Planowany termin rozpoczęcia: od 01.06.2019 r.

Informacje w sprawach przetargu udzielane są telefonicznie; tel. 22 641 59 91 w. 120

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zawieszenia przetargu na okres do trzech miesięcy bez podania przyczyny.

Budżet Obywatelski – Warszawa to wspólna sprawa

Warszawscy radni zdecydowali o przebiegu kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. Od tego roku mieszkańcy będą mogli zgłaszać projekty dzielnicowe i ogólnomiejskie – dotyczące całego miasta. Zgłaszanie pomysłów rozpocznie się 20 maja, a głosowanie odbędzie się we wrześniu.

– Cieszymy się, że już wkrótce rozpocznie się kolejna edycja Budżetu Partycypacyjnego, od tej edycji nazwanego Obywatelskim. Wiemy, że mieszkańcy od dłuższego czasu czekają na rozpoczęcie zgłaszania projektów – mówi Aldona Machnowska-Góra, dyrektor koordynator ds. kultury i komunikacji społecznej i dodaje:

– Liczymy na zaangażowanie warszawiaków i mamy nadzieję, że skorzystają z nowości w tej edycji, czyli możliwości zgłoszenia projektów ogólnomiejskich. Co jeszcze się zmienia w kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego?

– Zwiększy się pula środków przeznaczona na projekty mieszkańców.

– Zmienia się harmonogram. Zgłaszanie pomysłów w tej edycji potrwa od 20 maja do 10 czerwca, a głosowanie od 6 do 23 września.

– Wprowadzone zostaną spójne zasady oceny zgłoszonych projektów, m. in. jedno kryterium ogólnodostępności dla całego miasta.

– Będzie nowy sposób głosowania na projekty – mieszkaniec będzie mógł głosować na maksymalnie 15 projektów na poziomie dzielnicowym i 10 projektów na poziomie ogólnomiejskim.

– Liczba wymaganych podpisów na liście osób popierających zgłoszenie projektu: w przypadku projektów dzielnicowych - 20 podpisów mieszkańców danej dzielnicy, w przypadku projektów ogólnomiejskich - 40 podpisów mieszkańców Warszawy.

– Zmienią się zasady wyłaniania projektów do realizacji. Na poziomie ogólnomiejskim projekt będzie musiał uzyskać co najmniej 100 ważnych głosów, zaś na poziomie dzielnicowym co najmniej 50.

KD

Rower to pojazd, czyli drogowy savoir-vivre

Rower to pojazd – pod takim hasłem Warszawa będzie w tym roku promować wśród rowerzystów drogowy savoir-vivre. Wraz z początkiem wiosny rusza nowa kampania społeczno-edukacyjna.

– Warszawa jest miastem, w którym ruch rowerowy rozwija się bardzo dynamicznie. Szacujemy, że w szczytowym okresie roku warszawiacy aż 7 procent podróży wykonują właśnie na rowerze. Intensywny ruch jednośladów to dla nas powód do dumy, ale też wyzwanie. Wynika to z odpowiedzialności za bezpieczeństwo wszystkich użytkowników ruchu. Dbając o bezpieczeństwo ruchu drogowego działamy dwutorowo. Oprócz budowy i remontów kolejnych kilometrów tras rowerowych równie ważne są działania edukacyjne – mówi Robert Soszyński, zastępca prezydenta m. st. Warszawy

Dlatego Warszawa wspólnie z operatorem miejskich rowerów Veturilo – firmą Nextbike Polska oraz Strażą Miejską zainaugurowała dziś nową kampanię społeczno-edukacyjną pod hasłem „Rower to pojazd". Organizatorem i pomysłodawcą akcji jest Zarząd Dróg Miejskich.

– Rower to pojazd, więc porusza się zdecydowanie szybciej od pieszego i stanowić może dla niego zagrożenie. Rower to pojazd, więc rowerzysta oprócz praw ma na drodze także obowiązki. Zależy nam na wzbudzeniu empatii i poczucia odpowiedzialności wśród rowerzystów. Na podstawie napływających do Zarządu Dróg Miejskich sugestii mieszkańców oraz własnych obserwacji wyodrębniliśmy sześć problematycznych sytuacji, z którymi chcemy się zmierzyć w tym roku. Są to: jazda po chodniku, brak sygnalizowania manewru skrętu, brak obowiązkowego oświetlenia roweru, nielegalna i niebezpieczna jazda pod prąd jednokierunkowymi pasami dla rowerów oraz szeroko pojęta życzliwość wobec pieszych – wyjaśnia szczegóły akcji Tames Dombi, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich.

Rowerzyści to coraz liczniejsza grupa. Warszawa chce z przekazem dotrzeć skutecznie do jak największej ich liczby. W związku z tym działania kampanii będą widoczne zarówno na mieście jak i w sieci. W ramach akcji w okresie wiosenno-letnim zaplanowane zostały liczne plenerowe działania edukacyjne. Edukatorów będzie można spotkać o różnych porach dnia przy ruchliwych trasach rowerowych. Ich zadaniem będzie przekazywanie wiedzy i pokazywanie, że warto jeździć przepisowo. Na „wzorowych rowerzystów" będą czekały drobne gadżety rowerowe. Oprócz działań w terenie będzie też powiązaną tematycznie seria krótkich filmów i infografik. Wszystkie te działania będą stopniowo realizowane w nadchodzących miesiącach.

– Nextbike Polska zawsze angażuje się w akcje promujące bezpieczeństwo w ruchu rowerowym. Veturilo to największy system rowerowy w Europie Środkowo-Wschodniej, od uruchomienia w 2012 roku wpisał się on w krajobraz Warszawy i w nawyki komunikacyjne jej mieszkańców. Liczba wypożyczeń systematycznie rośnie – tylko w ubiegłym roku ich liczba przekroczyła 6,4 miliona – rośnie również ruch rowerowy w Warszawie. To ważne, by promować dobre, bezpieczne nawyki komunikacyjne, by rowerzyści, piesi i kierowcy mieli świadomość, że rower to pojazd, że wiążą się z tym prawa i obowiązki zarówno dla rowerzystów, jak i innych uczestników ruchu – mówi Marek Pogorzelski z firmy Nextbike Polska, operatora systemu Veturilo.

Straż Miejska dysponuje listą miejsc, w których wg. naszej wiedzy dochodzi do niebezpiecznych wykroczeń. Chcielibyśmy, aby pojawiły się tam patrole strażników wyposażone nie tyle w bloczki mandatowe, co w miejskie broszury edukacyjne i gadżety.

– Działania na rzecz bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego – a właśnie do nich zalicza się rowerzystów – są wpisane w zadania straży miejskich. Kładziemy nacisk na edukację i profilaktykę, szczególnie wśród najmłodszych. Nasi funkcjonariusze często proszeni są o asystę podczas egzaminów na kartę rowerową, prowadzimy też zajęcia w szkołach, dotyczące bezpieczeństwa na drogach, co przekłada się na wychowanie pokolenia świadomych uczestników ruchu – mówi Sławomir Smyk z Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej Straży Miejskiej m. st. Warszawy.

„Rower to pojazd" nie jest wyjątkiem. Działania edukacyjne prowadzone są od dawna. Warto tu wyróżnić przede wszystkim „Rowerowy Maj", czyli organizowaną już po raz czwarty akcję skierowaną do szkół podstawowych oraz przedszkoli. W ramach tego projektu promowana jest zrównoważona mobilność, popularyzowany rower jako środek transportu oraz nauka przepisów ruchu drogowego. W poprzednich latach z myślą o rowerzystach odbywały się też takie akcje jak „Życzliwość na drodze", „3S - Spójrz, Sygnalizuj, Skręć" czy „Mobilny Serwis Rowerowy".

Kamil Dąbrowa

Obfitość roku Wisły...

FOTO G. TRACZYK KDK

W 2017 roku obchodziliśmy Rok Rzeki Wisły w 550. rocznicę przejęcia przez Polskę kontroli nad całym dorzeczem wiślanym. Wtedy też rozpoczęła się wolna żegluga wiślana nazywana niegdyś wolnym flisem.

Dla przypomnienia tej rocznicy zainicjowano w nadwiślańskich wsiach i miastach mnóstwo różnorodnych wydarzeń. Pokazują one kulturowe bogactwo powiślańskiej krainy.

Kilkuletnia mobilizacja środowiska miłośników Wisły i pasjonatów przywracania rzeki do świadomości społecznej przynosi wspaniałe owoce. Bodaj najważniejszym z nich jest rozbudzenie i aktywizacja lokalnych społeczności. Oprócz dużych miast z silnymi tradycjami żeglugi wiślanej ożywcze pomysły pojawiły się niemal wzdłuż całej Wisły.

Pośród tego bogactwa pomysłów warto przytoczyć przykładowo te, które najskuteczniej zasilają wiślaną kulturę. Do nich bez wątpienia należy przedstawienia teatralne płockiego Teatru Dramatycznego "Na Wiśle oryle śpiewają"

Marka Mokrowieckiego oparte na archiwaliach ale i współczesnych tekstach znakomitych wiślaków Stanisława Fidelisa i Adama Reszki. Przedstawienia te pokazano kilkanaście razy w różnych miejscowościach Mazowsza.

Mniej spektakularne, ale trwale promieniujące kulturowo, było zapewne odnowienie krzyża marynarzy wiślanych z 1933 roku przy wiślanym wale na granicy Dobrzykowa i Jordanowa. Silnym zaś warszawskim akcentem, nawiązującym do tradycji wiślanych, stała się budowa drewnianej szkuty "Dar Mazowsza" zwodowanej w październiku 2017 r. w Porcie Czerniakowskim. Pływa ona po Wiśle i cieszy oczy.

Kolejnym ciekawym zjawiskiem jest wysyp książek o prawie zapomnianej tematyce wiślanej. Jest to szereg wydawnictw albumowych i książkowych, także reprinty wiślanej klasyki, jak np: Sz. Brzeskiego "Wisła królowa polskich rzek", R. Jankowskiego "Dar Mazowsza", M. Pająkowskiej-Kensik i K. Tobolskiego "Kociewie kraina nad Wisłą", J. Śnieżka "Dopóki płynie", A. Mistewicz i Z. Tucholskiego "Wiślane porty Warszawy" czy reprinty: O. Flatta "Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka" i J. Bojki "Flis do trzeciego króla".

Pojawiają się też nowe propozycje książkowe, które trudno sklasyfikować, ale które nadają historiom wiślanym nowe barwy i nowy smak. Mam tu na myśli książkę "Szaman z rzeki. Opowieści wiślane". Książka jest nietypowa, bo opowiadana. "Opowiadaczem" jest Andrzej Stański – praktykujący wiślak, skrybą – Darek Koźlenko, a ilustratorem, bardzo udatnym, Andrzej Gosik.

Książka zawiera osiem opowiadań o Szamanie, właścicielu królewskiej szkuty pocztowej, która wykonując swoje zadania, pływa po Wiśle. W baśniowo - bajkowej konwencji snuje się opowieść o niespotykanej flisackiej załodze, o skarbach, kupcach, rusałkach, utopcach i lotach balonem. W te opowiadania wplecione są losy bohaterów opowiedziane językiem nieco szorstkim, chropawym jak pokład drewnianej szkuty, ale w sumie przyjaznym dla czytelnika. Tych, którym bliskie są sprawy wiślanej kultury, zapraszamy do Gassów w gminie Konstancin-Jeziorna, gdzie już w najbliższą sobotę 11 maja o godz. 13.30 rozpocznie się na przystani kolejny Flis Festiwal, który będzie kontynuowany w niedzielę 12 maja od 14.00. **Andrzej Szczygielski**

Bieg SGH z burmistrzem Miastowskim

W niedzielę 28 kwietnia odbyła się szósta edycja charytatywnego biegu Szkoły Głównej Handlowej. Uczestnicy mieli do wyboru trzy trasy na dystansie 5 km, 10 km (atestowane) oraz 1,1 km dla dzieci. Trasy przebiegały przez ulice dzielnicy Mokotów, a przy mecie w Ogrodach Rektorskich Szkoły Głównej Handlowej została przygotowana Wioska Biegowa z licznymi atrakcjami. Jednym z uczestników biegu był burmistrz dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski. Tegoroczna edycja organizowana była z myślą o 3-letnim Teodorku. Chłopiec zmaga się z wrodzonymi zwichnięciami stawów i karłowatością. Jak dotąd, przeszedł już kilka operacji, jednak konieczna jest jeszcze jedna, której koszt szacowany jest na blisko milion złotych. Wspólnymi siłami uczestnicy zebrali dla Teosia aż 38 000 zł! Dziękujemy i zapraszamy za rok!

Drugi Rodzinny Piknik Stegniański

Na placu zabaw przy ul. Maltańskiej odbył się 27 kwietnia rugi Rodzinny Piknik Stegniański "Stegnalia 2019". Piknik został zorganizowany przez Partnerstwo dla Mokotowa ,"Nasze Stegny"' i był współfinansowany przez Urząd Dzielnicy Mokotów.

Uczestnicy mogli m. in. zagrać w ogromną grę planszową, spróbować sił w sumo, pomalować na deskach i wodzie, grupowo zbudować z klocków Stegny, uczestniczyć w licznych konkursach, posmakować kiełbasek, bigosu i sąsiedzkich wypieków.

Jednym z głównych punktów imprezy było rozstrzygnięcie konkursu na maskotkę Stegien, którą został sympatyczny Stegnuś. Nagrody dla zwycięzcy oraz innych uczestników konkursu wręczyli burmistrz Mokotowa Rafał Miastowski oraz poseł na Sejm RP Andrzej Halicki.

Partnerstwo Nasze Stegny istnieje od 2012. Obecnie w skład Partnerstwa wchodzą: Administracja Stegny Południe, Cafe Bonifacy, Fundacja Vocati, Ośrodek Kultury Aktywne Stegny, Parafia NMP Matki Miłosierdzia, Pracownia Kaliente, Stowarzyszenie Aktywni Dla Stegien, Stowarzyszenie Ta Kultura, Szkoła Podstawowa nr 212, Szkoła Integracyjna nr 339 oraz Sklep Zaczarowany Ołówek.

Festiwal Grzesiuka

Szykujcie kaszkiety, wyciągnijcie letnie sukienki i wzujcie dobre buty, bo tańce będą prima sort. Muzyczka będzie rżnęła, a jak! A oprócz muzyczki to będzie trochę dla dzieciarni zabawy, dla starszych też. I do pojedzenia coś będzie. Imprezka galanta znaczy się. To jak? Widzimy się?

Teatr BAZA — główny organizator Festiwalu – oraz burmistrz dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski zapraszają na 4. Festiwal Stanisława Grzesiuka już 11 maja w Parku Sieleckim!

Tym razem oprócz muzyki znanej z dawnych lat będzie można usłyszeć coś nowego, a charakternego jak dawniej. W sobotni, majowy wieczór gościć będziemy Pablopavo i Ludziki!

Więcej informacji na: www.festiwalgrzesiuka.pl

Litanie Ostrobramskie Moniuszki

Burmistrz dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski zaprasza na koncert z okazji obchodów Roku Moniuszkowskiego.

11 maja o godz. 19:00 w kościele pw. NMP Matki Miłosierdzia przy ul. św. Bonifacego 9 odbędzie się koncert, podczas którego zabrzmią I i III Litania Ostrobramska Stanisława Moniuszki.

Warszawski Chór Międzyuczelniany pod batutą Borysa Somerschafa wystąpi z orkiestrą Kameralna N-Harmonia. Wykonawcom towarzyszyć będą uznani soliści: Katarzyna Bienias (sopran), Joanna Gontarz (alt), Andrzej Marusiak (tenor) i Piotr Pieron (bas).

Koncert jest organizowany przez Fundację Promocji Twórczości Amatorskiej „Cantica". Projekt współfinansowany ze środków Miasta Stołecznego Warszawy. Wstęp wolny.

Drogi do Niepodległej

Z okazji 74. rocznicy zakończenia II wojny światowej burmistrz Mokotowa Rafał Miastowski oraz przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Miłosz Górecki zapraszają mieszkańców do udziału w koncercie „Drogi do Niepodległej".

11 maja, o godz. 19.00 w Klasztorze o. Bernardynów przy ul. Czerniakowskiej 2/4 usłyszymy m. in. utwory: "Rozkwitały pąki białych róż", "Ułani, ułani", czy "Wojenko, wojenko" w nowych aranżacjach na orkiestrę kameralną. Podczas koncertu zaśpiewają Justyna Reczeniedi (sopran) – solistka Polskiej Opery Królewskiej i Jakub Milewski (baryton) – dyrektor artystyczny Festiwalu "Ostrołęckie Operalia", który jednocześnie zadyryguje Orkiestrą Kameralną. Narrację podczas wydarzenia poprowadzi Teresa Lipowska, a usłyszymy m. in. wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Cypriana Kamila Norwida.

84. rocznica śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Czym jest właściwie Belweder?

Lech Królikowski

W niedzielę 12 maja 1935 r. o godz. 20.45 zmarł w Belwederze Marszałek Józef Piłsudski. Ciało, po zabalsamowaniu, wystawione zostało w Sali Pompejańskiej, przerobionej pośpiesznie na kaplicę żałobną. 15 maja trumnę z ciałem Marszałka uroczyście przeniesiono do katedry św. Jana. Dwa dni później miała tam miejsce uroczysta Msza żałobna, po czym – bardzo uroczyście – przetransportowano ciało do Krakowa.

W sobotę, 18 maja 1935 r., szklaną trumnę z ciałem Marszałka ubranego w błękitny mundur złożono w krypcie św. Leonarda katedry na Wawelu, na co wyraził zgodę kardynał Adam Stefan Sapieha (1867-1951). Wydaje się, że w ówczesnej sytuacji politycznej kardynał nie miał wyboru, tym bardziej, że prezydent Mościcki zwrócił się o pomoc do Watykanu. Tym niemniej, pod pozorem ułatwienia dostępu do sarkofagu Marszałka, w nocy z 23 na 24 czerwca 1937 r., nastąpiło przeniesienie trumny do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. Drugim argumentem na rzecz zmiany miejsca pochówku była wilgoć panująca w krypcie św. Leonarda. Decyzja kardynała Sapiehy doprowadziła do protestu władz Rzeczypospolitej oraz demonstracji ulicznych. Kardynałowi zarzucano obrazę majestatu Rzeczypospolitej oraz naruszenie kultu Marszałka. Przeciwnicy kardynała chcieli pozbawić go nawet obywatelstwa polskiego i wygnać z kraju. Ostry spór załagodzono oficjalnie dopiero 20 lipca 1937 r. podczas posiedzenia Sejmu.

W 2018 r. na rynku księgarskim ukazała się książka pt.: Belweder 1818 -2018 (Oficyna Wydawnicza RYTM), młodego autora (ur. 1987) – dra Mariusza Kolmasiaka, od lat specjalizującego się w tematyce związanej z Józefem Piłsudskim. Książka o objętości 370 stron jest – moim zdaniem – najciekawszym, jak dotychczas, naukowym opracowaniem dziejów Belwederu w latach 1818-2018. Lektura tej książki sprowokowała mnie do napisania niniejszego tekstu.

Belweder był rezydencją Naczelnika Państwa – Józefa Piłsudskiego od 29 listopada 1918 r. do 14 grudnia 1922 r., gdy Marszałek oficjalnie przekazał obiekt prezydentowi Gabrielowi Narutowiczowi. Po pożegnaniu prezydenta, wynajętą dorożką wraz z żoną udał się do prywatnego mieszkania pani Piłsudskiej przy ul. Koszykowej 70 (róg ul. Emilii Plater).

Pałac Belweder powstał w latach 1818-1822 wg projektu Jakuba Kubickiego w miejscu starszej budowli. Inwestorem był wielki książę Konstanty Pawłowicz Holstein-Gottorp-Romanow, starszy brat cara Mikołaja I, gubernator wojskowy i naczelny wódz wojsk Królestwa Polskiego. Po pewnym czasie obiekt wszedł do zasobów Zarządu Pałaców Cesarskich i w takiej formule prawnej przetrwał do 1915 r. Na mocy Pokoju Ryskiego (18 marca 1921), nieruchomości będące własnością rosyjskiego skarbu państwa przeszły na własność skarbu polskiego. Wcześniej, bo już 20 lutego 1920 r. Belweder i kilka innych obiektów zostało uchwałą Rady Ministrów przekazanych na rezydencje Naczelnika Państwa. Przejęcie Belwederu przez Piłsudskiego miało silną wymowę symboliczną, szczególnie po wygranej wojnie 1920 roku. Oto wódz zwycięskiej armii zajmuje „namiot" pobitego wodza.

Po zamordowaniu prezydenta Narutowicza 16 grudnia 1922, kolejnym prezydentem Rzeczypospolitej, 20 grudnia 1922 został Stanisław Wojciechowski, który w Belwederze rezydował do 14 maja 1926 r. W tym czasie pałac (prawnie) przypisany był Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP. Z kolei 8 czerwca 1926 r. – po tzw. przewrocie majowym – Józef Piłsudski z rodziną ponownie wprowadził się do Belwederu, który pozostał jego oficjalną rezydencją aż do śmierci. W lipcu 1926 r. Rada Ministrów skreśliła Belweder z inwentarza Kancelarii Prezydenta RP i przypisała go do mienia Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Z pamiętnika Mieczysława Lepeckiego – adiutanta Marszałka wynika, że jakiś czas przed śmiercią Piłsudski zamieszkał pod tzw. piątką, tj. w części gmachów Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ) w Alejach Ujazdowskich 5, czyli w budynku, który obecnie jest siedzibą prezesa Rady Ministrów RP. Do Belwederu chodził okazjonalnie, m. in. na tzw. herbatki organizowane przez panią Piłsudską. W pierwszych dniach maja 1935 r. stan zdrowia Marszałka znacznie się pogorszył. Lepecki relacjonując napisał wtedy.: „Wreszcie (…) rzekł; – Trzeba się przenieść do Belwederu. I nic więcej wówczas nie powiedział. Pięć zwykłych słów! Mówił je do mnie tyle razy, ale dzisiaj zabrzmiały mi w uszach jak dzwony pogrzebowe. Zrozumiałem je od razu. Mówił do mnie tak: „Chcę umrzeć w Belwederze".

Następnie Lepecki podaje, że 4 maja 1935 r. „wieczorem, o zmroku, podjechała pod tylne wejście sanitarna karetka, prowadzona zamiast przez szofera przez dowódcę kolumny samochodowej Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, porucznika Kawalę. (…) Przynieśliśmy z sanitarki nosze. Zwykłe, żołnierskie nosze (…). Te nosze, ten widomy znak zupełnego wyczerpania fizycznego musiał przecież sprawić ból choremu. (…) Ale Marszałek nie rozgniewał się na nas, nie wyrzucił, przeciwnie – uniósł brwi w górę i uśmiechnął się. (…) Wspólnymi siłami unieśliśmy z łóżka bezwładnego niemal Marszałka i ułożyliśmy na noszach. (…) Zeszliśmy po schodach i wnieśliśmy Marszałka do karetki. Było już zupełnie ciemno, około godziny ósmej wieczorem. Nikt nie widział tych tragicznych przenosin i tylko my jedynie byliśmy ich żałosnymi świadkami. (…) Nie zatrzymaliśmy się przed frontem pałacu, gdzie zawsze kręciła się służba, żandarmi i wiele osób cywilnych, lecz nieużywanym wejściem bocznym podjechaliśmy na jego tył, od strony parku, pod same drzwi pokoju Narożnego. Tutaj wnieśliśmy Marszałka i złożyli na łóżku przygotowanym już uprzednio przez panią Marszałkową. Na tym samym, na którym dokładnie osiem dni później zakończył swój żywot".

Bezpośrednio po śmierci Piłsudskiego odezwały się głosy o konieczności zachowania pamiątek po Marszałku, a tym samym o potrzebie utworzenia specjalnego muzeum – najlepiej w Belwederze, w którym już wcześniej eksponowano ich część. Pod koniec 1935 r. Rada Ministrów opracowała projekt ustawy, która 4 stycznia 1936 r. została jednogłośnie przyjęta przez Sejm i weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 17 stycznia 1936 r. (Dz. U. 1936, nr 4, poz. 27). Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznał Belweder za „Przybytek Narodowy" oraz powołał do życia „Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze". W artykule 3. napisano: „Pałac Belwederski w Warszawie wraz z otaczającym go dziedzińcem i parkiem oddaje się w zarząd i wieczyste użytkowanie „Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze" z obowiązkiem pieczy nad nim i przechowania go dla potomności w stanie nienaruszonym". Uroczyste otwarcie muzeum miało miejsce 6 czerwca 1936 r., a pierwszym jego dyrektorem został ppłk Adam Borkiewicz. Muzeum otwarte było codziennie, oprócz poniedziałków. Zwiedzanie możliwe było tylko w grupach z przewodnikiem i trwało 45 – 60 minut. Belweder był licznie odwiedzany, szczególnie w dniu imienin Marszałka oraz w rocznicę jego śmierci.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy i po wielkiej ich defiladzie w Alejach Ujazdowskich 5 października 1939 r. muzeum zwiedził Hitler w towarzystwie przedwojennego ambasadora Niemiec w stolicy Polski. W listopadzie Belweder odwiedził Hans Frank, a także Goebbels, który po powrocie do Berlina zaproponował Hitlerowi zamknięcie muzeum Piłsudskiego, na co Hitler wyraził zgodę. W następnych latach Belweder – gruntownie wyremontowany i przebudowany – stał się warszawską rezydencją generalnego gubernatora Hansa Franka. Większość pamiątek po Piłsudskim przeniesiono wówczas do gmachu Muzeum Narodowego. Pod koniec 1944 r. znaczną część wyposażenia Belwederu wywieziono do Niemiec, a budynek przygotowany był do wysadzenia, czego jednak nie zdążono dokonać. Pałac zaminowany, ale niezbyt uszkodzony, dostał się w polskie ręce 17 stycznia 1945 r. Na wiosnę 1945 Belweder przejął na swoją rezydencję Bolesław Bierut, a 16 września 1945 został formalnie przypisany do mienia Krajowej Rady Narodowej, której był on przewodniczącym. Od 1952 r. Belweder pozostawał siedzibą Rady Państwa i nadal służył reprezentacyjnym celom państwowym, będąc od około 1965 często udostępniany zwiedzającym (m. in. w ramach akcji PTTK – „Otwarte Drzwi").

Mniej więcej od połowy lat 60. XX wieku główna brama była w dzień otwarta. Grupy turystów krajowych i zagranicznych bez większych trudności mogły wejść na dziedziniec i tam wysłuchać informacji przewodnika. Ostatnim przewodniczącym Rady Państwa był Wojciech Jaruzelski, który 19 lipca 1989 r. wybrany został na urząd prezydenta, który w tym czasie przywrócono. Belweder był jego rezydencją. W 1990 r., w drugiej turze (9 grudnia), prezydentem RP wybrany został Lech Wałęsa. Belweder był jego siedzibą do czasu ukończenia generalnego remontu dawnego Pałacu Namiestnikowskiego przy Krakowskim Przedmieściu, do którego prezydent przeprowadził się w 1994 r.

Po przeprowadzce na Krakowskie Przedmieście, Belweder nadal pozostawał w dyspozycji prezydentów RP i tak jest do dnia dzisiejszego. Przyjmuje się w nim dostojnych gości, prowadzi ważne rozmowy, wydaje uroczyste bankiety itd. itp. Od samego początku prezydentury Wałęsy Belweder był stosunkowo łatwo dostępny dla zwiedzających. Swobodny wstęp był np. w dniach rocznic związanych z Piłsudskim; 5 grudnia – rocznica urodzin i 12 maja – rocznica śmierci. Tak było np. 5 grudnia 1992 r., gdy każdy chętny mógł zwiedzić pomieszczenia na parterze związane z Józefem Piłsudskim. W sierpniu 1995 r. w korytarzach i niektórych pomieszczeniach na parterze prezydent Wałęsa otworzył ekspozycję poświęconą Marszałkowi. Według wielu wtajemniczonych osób (m. in. prof. Marka Kwiatkowskiego) – Lech Wałęsa wyraźnie zmierzał do ponownego przekształcenia Belwederu w muzeum, tak jak to było przed wojną.

Obserwując obecne użytkowanie Belwederu, wyraźnie widać, że funkcja muzealna stanowi zaledwie niewielki margines, jeżeli w ogóle istnieje. Wynika to z faktu, iż na okalającym rezydencję parkanie i ścianach przylegających do ulic, nie ma żadnych informacji na temat ewentualnego zwiedzania obiektu, a dziedziniec jest stale zamknięty i pilnie strzeżony. Z Internetowego Systemu Aktów Prawnych wynika, że ustawa Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 4 stycznia 1936 r. o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze nigdy nie została uchylona, czyli należałoby sądzić, że nadal obowiązuje.

W związku z tym nasuwa się pytanie o prawną podstawę zmiany funkcji Pałacu Belwederskiego – określonego przez najwyższą władzę ustawodawczą Rzeczypospolitej „Przybytkiem Narodowym"? Jeżeli istnieją uzasadnione interesami państwa polskiego przesłanki do zmiany funkcji Belwederu, to – moim zdaniem – należałoby ustawą sejmową uchylić lub znowelizować ustawę przedwojenną, co zgodne byłoby z literą i duchem artykułu 7. Konstytucji, stanowiącym, że „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa".

Belweder 12 maja 1937 r.

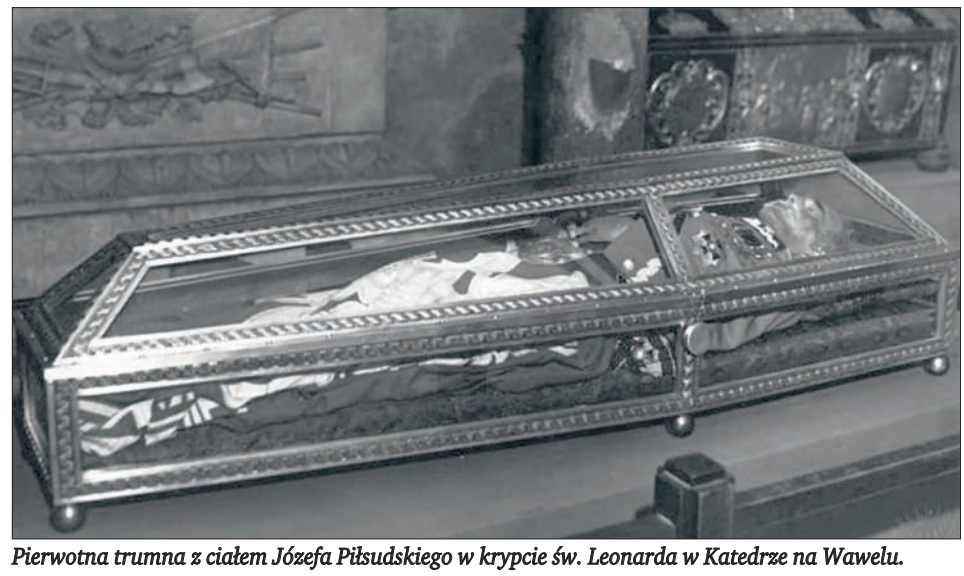

Pierwotna trumna z ciałem Józefa Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu.

Wojtek Dąbrowski

PRECZ Z BANANEM!

Dziś w Warszawie
na wystawie
wielkie poruszenie.
Pan minister
zrobił listę
kto sieje zgorszenie.

Wybuchł skandal.
To jest granda,
Sodoma, Gomora!
Jak pan może,
dyrektorze,
lansować autora!

Budzi sprzeciw,
gorsząc dzieci
taka instalacja.
Jakaś Nana
je banana.
Toż to deprawacja!

To nie koniec!
Kto przy żonie
te banany zjada,
jest nagana
i z banana
trzeba się spowiadać!

Niech dziewczyna
zapomina
o lizaniu lodów.

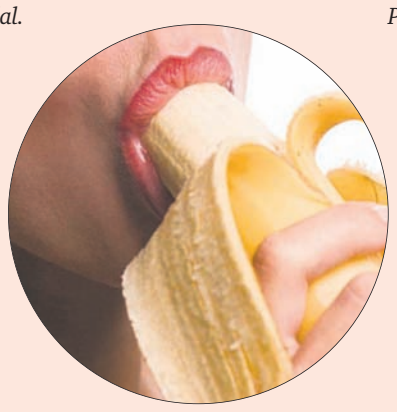

Działa w końcu
Ruch obrońców
czystości narodu.

Stop majówkom
i parówkom,
zwłaszcza z majonezem!
Pomyśl chwilę,
zanim z grillem
urządzisz imprezę.

Gdy ogórki
są bez skórki,
też się źle kojarzą!
Za lizaka
w różnych smakach
srodze cię ukarzą!

Na Kozyrę
świr ze świrem
wytoczył armaty.
Z mózgu wodę
robi Godek,
urządza krucjaty.

Niech spamięta
każdy pętak,
byle jak najprędzej,
że banana
można z rana
jeść jedynie z księdzem.

W prawo czyli w lewo Mirosław Miroński

Bananomania

Niedawno w tzw. internetach pojawiły się zdjęcia osób z bananami, w różnych sytuacjach. No… Nie to, co niektórzy mogą sobie wyobrażać. Co to, to nie. Tu chodzi raczej o jedzenie żółtawozielonego owocu, albo udawanie, że się go zjada. Oczywiście, autorom zdjęć przychodzą przy tym do głowy różne pomysły, choć trzeba przyznać, że niezbyt oryginalne. Dość powiedzieć że niektórzy strzelają sobie owymi bananami w głowy, wtykają je w różne otwory np. do dziurki w nosie, do ucha i gdzie się komu podoba. Tym, którzy o „bananomanii" nie słyszeli, wyjaśniam, że fotografowanie się z bananem to rodzaj nowej, świeckiej tradycji, z jaką mamy do czynienia w ostatnim czasie szczególnie w dużych miastach. Choć zwyczaj wydaje się nowy, sam banan w fotografii został już dość mocno wyeksploatowany. Podobnie jak w sztuce. I to w sztuce nie byle jakiej, tworzonej przez światowej rangi artystów. Wystarczy wspomnieć Andy'ego Warhola, czy naszego wielkiego mistrza pędzla – Józefa Pankiewicza. Wprawdzie, Józefowi Pankiewiczowi w martwej naturze z zieloną butelką banany wyszły jakoś nieszczególnie, bo wyglądają niezbyt świeżo. Nie było wtedy supermarketów oferujących owoce wprost z chłodni, a może malarz swoją martwą naturę malował długo i banany zdążyły nadgnić. Mimo to, sam obraz stanowi dziś wartość rynkową.

Banan to w ogóle wdzięczny owoc i to nie tylko za sprawą oryginalnego kształtu. Stanowi też praktyczną przekąskę, po którą warto sięgać w różnych sytuacjach. Jest to jeden z moich ulubionych tropikalnych importów, pod warunkiem, że nie jest jeszcze skapcaniały. Najbardziej lubię takie nie do końca dojrzałe. Kontynuując wątek osobistych upodobań, dodam, że pamiętam czasy kiedy brakowało bananów w naszych sklepach, a nawet w ogóle ich nie było. Zamiast nich pojawiały się rozmaite makabryczne opowieści o tym, jak niebezpieczne jest jedzenie bananów z powodu „żmijki bananówki", które to stworzenie upodobało sobie przednią część owocu. Ukryte w nim czekało na niefrasobliwego amatora by go ukąsić. Niestety nie znam ciągu dalszego, a może w ogóle go nie było. Zresztą, jeśli nawet był, na pewno nie wydawał się już tak zabawny, jak wymyślone historie mające zniechęcić klientów do czegoś, czego i tak nie było w sklepach. Pamiętam, że gdy udało mi się jakoś banana zdobyć i pokonać strach przed jadowitym gadem, delektowałem się nim bez opamiętania. Co to była za rozpusta. Nie to co dziś…. Dziś trudno w to wszystko uwierzyć. No cóż, mamy inne czasy. Znacznie lepsze niż wtedy, kiedy musieliśmy spędzać je w kolejkach. Oby już nigdy nie wróciły. Jest tyle ciekawszych rzeczy niż stanie w ogonku.

„Sztuka zawsze była w awangardzie, o krok przed obowiązującą obyczajowością. Kształtowała postawy społeczne, uczyła tolerancji, edukowała"

Zostawmy jednak historię na boku i wróćmy do bananów. Otóż wzbudziły one zainteresowanie wcale nie ze względu na swoje odżywcze wartości, ani ze względu na swój falliczny kształt (tak się w każdym razie niektórym kojarzy), ani dlatego, że nie trzeba już po nie stać w tasiemcowych kolejkach. Powróciły otóż na tapetę za sprawą sztuki. Właściwie to w jej obronie. Robienie sobie zdjęcia z bananem to forma protestu przeciwko cenzurze. Ta bowiem, w przeciwieństwie do samych bananów, nie wychodzi nikomu na zdrowie i dlatego niektórzy celebryci, a także osoby nikomu nieznane, przy pomocy selfie z bananem wyrażają swój protest. Nie jest pewne, czy działania te przyniosą jakiś skutek. Niemniej, taką nadzieję mają bananowi kontestatorzy. Problem z cenzurą w ogóle, a w sztuce szczególnie, leży głębiej i wcale nie chodzi tu o ustawodawstwo zakazujące czegokolwiek lub nakazujące coś artystom. Chodzi raczej o samą definicję sztuki. Jest to dziedzina niełatwa do zdefiniowania, a tym samym nie można wyznaczyć wyraźnych granic, co sztuką jest, a co nie. Co mieści się w przyjętych normach i definicjach, a co poza nie wykracza. Równie nieprzejrzyste są zasady dotyczące prezentacji sztuki w przestrzeni publicznej. Sztuka wystawiona na pokaz często budzi kontrowersje i wywołuje rozmaite emocje. Bulwersujące bywa też to, że niektórzy przyznają sobie prawo do decydowania, co należy pokazać lub promować. Nie znaczy to, że generalnie nie powinniśmy mieć zaufania do osób odpowiedzialnych za „selekcję" w sztuce. Nawet, jeśli dokonują wyborów, z którymi się nie zgadzamy. Trudno jednak akceptować narzucanie treści pozbawionych wartości artystycznych. Wprowadzane są one do „obiegu" pod płaszczykiem liberalizmu. W poszukiwaniu rozgłosu niektórzy autorzy uciekają się do wykorzystywania treści obrażających uczucia religijne (tylko katolików), czy treści obsceniczne. Mimo to, uważam, że nie istnieje prawdziwa wolność, jeśli jakkolwiek jej sfera jest ograniczana lub zakłamywana.

Sztuka zawsze była w awangardzie, o krok przed obowiązującą obyczajowością. Kształtowała postawy społeczne, uczyła tolerancji, edukowała. Warto to kontynuować, ale wszelkie odstępstwa od zasad dobrego smaku nie powinny być finansowane z kasy państwowej. Jeśli już jakaś „ekstrawagancja" miałaby pojawić się w przestrzeni publicznej – niech znajdzie sobie własnych sponsorów. Na pewno nie powinien się do tego dokładać zwykły podatnik. W okresie tysięcy lat sztuka była zależna od rozmaitych form nacisku. Artystów obowiązywały narzucone kanony. Odejście od nich mogło skutkować poważnymi konsekwencjami z ostracyzmem społecznym i najsurowszymi karami włącznie. Niemniej najwięksi twórcy pozwalali sobie na ich obchodzenie narażając się przy tym swoim mecenasom Dziś sztuka także natrafia na bariery, m. in.: niezrozumienie, na różne tabu, na gorset poprawności politycznej. Prawdziwa wartość potrafi jednak się obronić, choć nie zawsze skutecznie.

Gadka Tadka Tadeusz Porębski

Kogo prawda w oczy kole

Kościół katolicki w Polsce, obciążony niewyjaśnionymi skandalami pedofilskimi, opętany walką o pieniądze i o wpływy stracił moralny mandat do tego, by sprawować funkcję sumienia narodu. Te słowa, wypowiedziane przed wykładem Donalda Tuska w Auditorium Maximum w Uniwersytetu Warszawskiego przez Leszka Jażdżewskiego, naczelnego liberalnego pisma "Liberté!", wywołały straszliwy gniew czynników rządzących krajem i nieco mniejszy członków Konferencji Episkopatu Polski. Najbardziej rozsierdziły Prezesa, który z zaciśniętych gniewnie ust wysyczał do mikrofonu w mieście Pułtusk: "Kościół jest jedynym depozytariuszem systemu wartości, który w Polsce jest powszechnie znany. Kto podnosi rękę na Kościół i chce go zniszczyć, ten podnosi rękę na Polskę". Komunikuję Panu Prezesowi, że dla mnie i setek tysięcy, a być może nawet kilku milionów Polaków, obecny Kościół rzymskokatolicki nie jest żadnym depozytariuszem żadnego systemu wartości. W chwili obecnej jedynymi depozytariuszami systemu wartości stali się dla mnie Jezus Chrystus i dobry Bóg, a nie pośrednicy w wierze, czyli skompromitowani urzędnicy krytykowanej pod każdą szerokością geograficzną instytucji jaką jest Kościół rzymskokatolicki.

Jestem prawie rówieśnikiem Prezesa i chcę mu przypomnieć pewnego osobnika, który w czerwcu 1956 r. wypowiedział się podobnie o godzących w wartości(?) rękach: "Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie... w interesie dalszej demokratyzacji ...". Ten facet nazywał się Józef Cyrankiewicz i robił za premiera rządu w czasach komuny. Wielki był z niego demokrata i jak to demokrata pełną gębą ciągle gadał, podobnie jak Prezes, o demokracji. Tyle że demokracja w jego wydaniu wyszła nam bokiem. Niechaj więc Prezes spuści nieco z tonu, bo w kilku nadchodzących wyborach lud może odrąbać ręce jego partii PiS, gdyż on sam nigdzie nie kandyduje.

Irlandia, Chile, Dominikana, USA, Australia, te kraje wstrząsane były aferami pedofilskimi na skalę globalną, a ich głównymi aktorami byli księża katoliccy. Molestowali i gwałcili dzieci nie tylko zwykli kapłani, ale też hierarchowie. Zamiatane pod dywan pedofilskie skandale i nieślubne dzieci księży odbierane przez zakonnice wywołały w Irlandii gigantyczny wstrząs społeczny. Przez całe wieki kraj ultrakatolicki, gdzie do niedawna nie uznawano rozwodów, opowiada się dzisiaj za homoseksualnymi małżeństwami oraz za aborcją. Noel McCann ze Stowarzyszenia Katolików w Irlandii publicznie sypał popiół na głowę: "Jest już za późno, by uratować Kościół takim, jakim go znaliśmy. Jest skończony, zanika". Te słowa pochodzą z ust nie Żyda, pedała, lesbijki, czy cyklisty, lecz z ust żarliwego katolika.

W 2014 r. okazało się, że pedofilem jest abp Józef Wesołowski, papieski nuncjusz w Dominikanie. Jedyną karą, jaka go spotkała, było wydalenie przez watykańską Kongregację Nauki Wiary ze stanu duchownego. "Arcy" latami molestował chłopców na nadmorskim bulwarze Malecon w Santo Domingo. W tym samym miejscu policja ujęła na gorącym uczynku diakona Francisco Javiera Occi Reyese. Postawiono mu zarzuty pedofilii oraz stręczycielstwa. Latem ubiegłego roku papież Franciszek przyjął rezygnację z urzędu złożoną przez biskupa Carlosa Barrerę z diecezji San Bartolome w mieście La Serena (Chile), a także ordynariusza Enrique Contrerasa Moliny z diecezji San Felipe Cristiana. Biskup Barrera został objęty prokuratorskim śledztwem pod zarzutami molestowania ministrantów oraz orgii z nieletnimi. Śledztwo wszczęto po ujawnieniu dwóch przypadków samobójstw wśród nastolatków służących do mszy. Podczas wizyty w Watykanie wszyscy biskupi z Chile, a było ich ponad 30, złożyli na ręce papieża dymisje, które zostały przyjęte.

„Z takim Kościołem rzymskokatolickim, z jakim mieliśmy do czynienia, szczególnie w ostatnich latach, jest mi kompletnie nie po drodze"

W marcu br. australijski kardynał George Pell, pełniący m. in. jeden z najwyższych urzędów watykańskich w najbliższym otoczeniu papieża Franciszka, został skazany przez sąd w Melbourne na 6 lat więzienia za pedofilię wobec dwóch nastoletnich chłopców. O zwolnienie warunkowe kardynał – pedofil będzie mógł ubiegać się po odsiedzeniu 3 lat i 8 miesięcy. Wyżej wymienione przypadki to jedynie czubek góry lodowej, prawda jest taka, że Kościół rzymskokatolicki zżera rak. O dziwo, nie odnotowuje się licznych przypadków molestowania dzieci w krajach, gdzie religia zdominowana jest przez luteranizm (cała Skandynawia), czy prawosławie (m. in. Rosja, Ukraina, Grecja, Bułgaria, Rumunia). Powyższe, jak również poniższe, przypadki pokazują, że red. Leszek Jażdżewski powiedział głośno to, co o Kościele rzymskokatolickim mówi po cichu coraz większa liczba członków tej wspólnoty. Jażdżewski powiedział prawdę, tyle że w bardzo ostrym tonie. Tego rodzaju retoryka jest nie do przyjęcia przez polską hierarchię kościelną, pewne kręgi polityczne oraz rząd wyraźnie nadskakujący pyszniącym się podczas państwowych uroczystości purpuratom.

Do kompletu USA. Sprawy sądowe, wytoczone przez ofiary molestowania, zmusiły amerykańskie diecezje i zakony do wypłacenia kwot o wartości przekraczającej... 3 miliardy dolarów. W tym kraju funkcjonuje niezwykle pożyteczna instytucja prawna, jaką jest Wielka Ława Przysięgłych (Grand Jury). Kilkanaście osób, sumiennie sprawdzonych i wybranych przez prokuraturę oraz adwokatów pod kątem niezależności i braku uprzedzeń do religii, koloru skóry, czy preferencji seksualnych – bada zlecone im przez sąd sprawy przez 18 miesięcy. Skłamać przed Wielką Ławą Przysięgłych to tak, jakby od razu przygotować sobie worek z prowiantem na długie lata w więzieniu. Tylko w jednym amerykańskim stanie – Pensylwania – 301 księży katolickich dopuściło się w ciągu 70 ostatnich lat terroru seksualnego na ponad tysiącu dzieci! Terror polegał na molestowaniu i gwałtach. To wynik śledztwa prowadzonego przez Wielką Ławę Przysięgłych tego stanu. Liczący ponad 1300 stron raport jeży włosy na głowie. Rzeczywista liczba ofiar jest prawdopodobnie dużo wyższa, nie wszyscy bowiem poszkodowani się ujawnili. Poza tym zaginęła część materiałów archiwalnych. Przysięgli podkreślili, że w każdym z przypadków zwierzchnicy kościelni przede wszystkim chronili sprawców i samą instytucję. Niebywale ważną i przerażającą kwestią ujawnioną w raporcie jest to, że informowane o kolejnych przypadkach pedofilii, molestowania i brutalnych gwałtów władze kościelne – zamiast nazywania przestępstw po imieniu – stosowały w dokumentach eufemizmy. Nie mówi się w nich o gwałcie, ale używa się określenia „niewłaściwy kontakt" lub... „sprawa graniczna". Miast suspendować zboczeńców w sutannach przenoszono ich do innej parafii, gdzie miejscowi nie mieli pojęcia, że otrzymali w prezencie pedofila. W przypadku odwołania zboczonego kapłana z parafii nie wyjaśniano prawdziwych przyczyn takiej decyzji. Zdawkowo informowano parafian, że nastąpiło to „z powodów zdrowotnych" lub „wyczerpania nerwowego". Wszystkie kościelne brudy latami zamiatano pod dywan, dając tym samym kościelnym pedofilom zielone światło. Ale skoro sami hierarchowie kochali dziecięce tyłki, trudno liczyć, że będą stosować sankcje karne wobec własnych podwładnych za to samo.

To była systemowa zbrodnia na niewinnych dzieciach ukrywana przez dziesięciolecia. Jeśli doda się do tego zbrodnie Świętej Inkwizycji, krwawą konkwistę, kiedy w imię Boga i z krzyżem na piersiach wymordowano setki tysięcy mieszkańców Ameryki Południowej, czy Tumult Toruński – trudno przebić się z tezą, że Kościół rzymskokatolicki jest jedynym depozytariuszem systemu wartości. O Tumulcie Toruńskim pisze się i mówi mało albo w ogóle. To także była zbrodnia z podłożem religijnym. Zdarzenie miało miejsce 16 lipca 1724 r. W tym dniu przypadało święto Matki Boskiej Szkaplerznej i wokół kościoła św. Jakuba w Toruniu szła procesja. Przypatrywała się jej grupa ewangelickich uczniów toruńskiego gimnazjum akademickiego. Mieli na głowach czapki i bynajmniej nie przyklęknęli. Podszedł do nich uczeń Kolegium Jezuickiego i stanowczo zażądał zdjęcia czapek przed Najświętszym Sakramentem, a także zmuszał do przyklęknięcia. Doszło do sporu i wymiany ciosów, potem konflikt przeniósł się na ulice miasta.

Sądowi asesorskiemu przewodniczył kanclerz wielki koronny Jan Szembek. Oskarżyciele jezuiccy żądali kary śmierci dla wszystkich protestanckich uczestników tumultu, a także członków Rady Miasta za niepodjęcie stosownych działań zapobiegawczych. Ich majątek miał zostać skonfiskowany. Jezuici zażądali również odebrania protestantom gimnazjum oraz drukarni, kościołów ewangelikom i obsadzania wszystkich urzędów katolikami. Szembek skwapliwie spełnił te zbrodnicze żądania. Skazał na śmierć prezydenta Johanna Roesnera, burmistrza Jakuba Henryka Zernekego oraz 12 innych osób uznanych za bezpośrednich uczestników zajść. Wszyscy byli protestantami. W dniu 7 grudnia 1724 r. "sprawcy" tumultu zostali publicznie ścięci. Niechaj mnie zamkną w kryminale, jak ostatnio aktywistkę Elżbietę Podleśną, ale powtórzę po raz wtóry: z takim Kościołem rzymskokatolickim, z jakim mieliśmy do czynienia, szczególnie w ostatnich latach, jest mi kompletnie nie po drodze.

80-lecie toru wyścigów konnych na Służewcu

Plantea z nagrodą premiera

W minioną niedzielę rozpoczęły się oficjalne obchody 80-lecia istnienia torów wyścigowych na Służewcu pod honorowym patronatem premiera rządu Mateusza Morawieckiego. Wydarzeniem numer 1 była gonitwa o nagrodę Strzegomia i Puchar Prezesa Rady Ministrów, w której zwyciężyła trzyletnia klacz Plantea pod dżokejem Szczepanem Mazurem.

Warszawski tor otworzył swoje podwoje 3 czerwca 1939 roku. Zaprojektowany z rozmachem i fantazją w dwudziestoleciu międzywojennym przez zespół polskich architektów pod przewodnictwem hrabiego Zygmunta Plater-Zyberka był Służewiec w tych czasach najnowocześniejszym torem wyścigowym w Europie, a być może także na świecie. Po II wojnie światowej obiekt pękał w szwach, każdy dzień wyścigowy gromadził na trybunach tysiące sympatyków tej widowiskowej dyscypliny sportu. Katem wspaniałego zabytku okazał się... wolny rynek. Przełom XX i XXI wieku to powolna agonia Służewca. W 2008 r. ówczesny wiceminister skarbu Michał Chyczewski, ursynowianin i były radny tamtejszego samorządu, nakazał państwowej spółce Totalizator Sportowy przejęcie hipodromu w 30-letnią dzierżawę. To dzięki tej decyzji na Służewcu nadal galopują konie. Gdyby nie determinacja zapomnianego dzisiaj całkowicie Michała Chyczewskiego, stałyby w tym eksponowanym miejscu luksusowe apartamentowce dla bogaczy. Obchody okrągłej rocznicy istnienia stołecznego hipodromu są dobrą okazją, by przypomnieć bywalcom torów osobę Michała Chyczewskiego.

Znaczek pocztowy 80 lat Toru SłużewieC.

W trakcie niedzielnego dnia wyścigowego odbyło się 8 gonitw. Bardzo interesujący przebieg miał wyścig o Puchar Jubileuszu 15–lecia wejścia Polski do Unii Europejskiej z udziałem specjalnie zaproszonych na tę okoliczność zagranicznych jeźdźców, m. in. angielskiego czempiona Richarda Mullena, jego rodaka Jimmy'ego Quinna, znanych w Polsce włoskich jeźdźców Pierantonio Convertino i Antonio Polli oraz Brazylijczyka Elione Chavesa. Niepodziewanym triumfatorem tej wyjątkowo ciekawej gonitwy został uważany w stajni za średniaka ogier Dark Blue pod brytyjskim dżokejem Fergusem Sweeneyem. Konia trenuje Piotr Piątkowski. Drugie miejsce wywalczyła Amazing Nalah ze stajni Macieja Kacprzyka dosiadana przez Antonio Polli`ego. Podopieczni trenera Kacprzyka robią furorę w pierwszych dniach sezonu wyścigowego.

W drugim wyścigu z międzynarodową obsadą Europejskim Czempionacie Powożących, w którym wzięło udział 8 francuskich kłusaków, wygrała klacz Fortuna Buroise powożona przez Stephanie Josefin Werder. Sympatyczna Szwedka ma polskie korzenie, jej rodzice wyemigrowali przed laty z Gdańska do Skandynawii, gdzie przyszła na świat. Wygrana powożonej przez nią klaczy Fortuna Buroise wywołała trzęsienie ziemi w końskim totalizatorze, co zaowocowało tym, że po raz piąty z rzędu nie został trafiony zakład septyma (prawidłowe wytypowanie siedmiu zwycięskich koni w siedmiu kolejnych gonitwach). W sobotę gwarantowana pula wyniesie nie mniej niż 130 tys. zł, ale jej zwiększająca się systematycznie wysokość staje się dla graczy coraz bardziej kusząca, więc należy zakładać, że będą oni walczyć o podział około 180 tys. zł. Warto więc zajrzeć w sobotę na Służewiec, by dać losowi szansę.

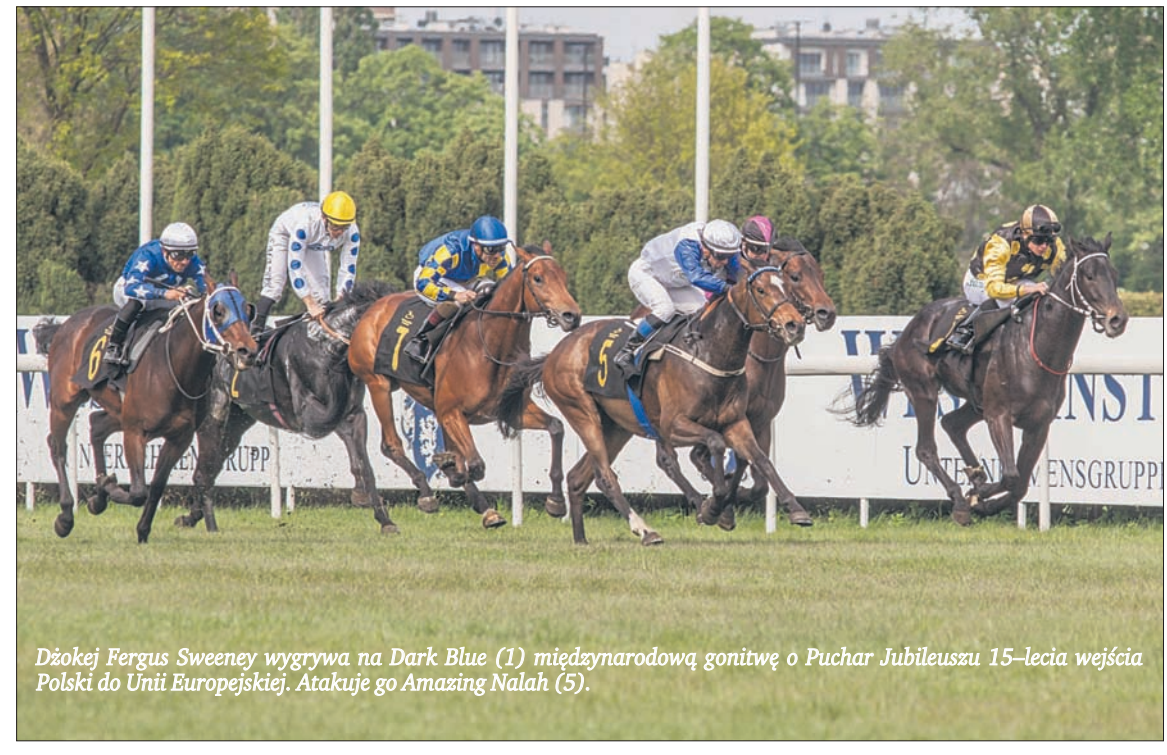

Dżokej Fergus Sweeney wygrywa na Dark Blue (1) międzynarodową gonitwę o Puchar Jubileuszu 15–lecia wejścia Polski do Unii Europejskiej. Atakuje go Amazing Nalah (5).

Uroczystości dopełnił oficjalny start emisji znaczka pocztowego „80 lat Toru Służewiec" przygotowanego przez Pocztę Polską. Niedzielną wycieczka na Służewiec była świetną okazją do odkrycia tego historycznego miejsca, przeżycia jedynych w swoim rodzaju emocji podczas śledzenie gonitw i przyjemnego spędzenia czasu z rodziną oraz przyjaciółmi. Strona organizacyjna imprezy bez zarzutu.

Tadeusz Porębski
Foto: TS

Co dobrego w kinach

Kochając mordercę...

W piątek 10 maja do kin zawita głośny film „Podły, okrutny, zły" w reżyserii Joe Berlingera, opowiadający o Tedzie Bundym oraz jego słynnym procesie sądowym.

Proces mordercy kobiet Teda Bundy'ego był pierwszym transmitowanym na żywo, co sprawiło, że sprawą jego przestępstw żyły wtedy całe Stany Zjednoczone, a nazwisko zbrodniarza obiegło świat. Joe Berlinger dotarł do wywiadów z mężczyzną i wykorzystał je do stworzenia filmu dokumentalnego „Rozmowy z mordercą: Taśmy Teda Bundy'ego" (już na polskim Netflixie). W trakcie przygotowywania tego projektu pomyślał jednak, że historia okrutnego przestępcy idealnie nadaje się na pełnometrażowy film fabularny. Prace nad taką wersją historii, zatytułowaną w oryginale „Extremely Wicked, Shockingly Evil and Vile", trwały równolegle z projektem dokumentalnym.

Fabularna opowieść skupia się na związku Bundy'ego z Elizabeth Kloepfer, samotną matką. Kobieta nie podejrzewała go o bycie zbrodniarzem, a film próbuje ukazać jej punkt widzenia. Reżyser umiejętnie buduje napięcie, wynikające z niewiedzy bohaterki, kontrastując je z informacjami posiadanymi przez samego widza. Poprzez ten sposób prowadzenia akcji, Berlinger stara się ukazać bardziej ludzką twarz Bundy'ego i wyjaśnić powody, dla których był w stanie tak długo ukrywać swoją drugą naturę.

Obraz wyraźnie dzieli się na dwie części – wprowadzającą, opowiadającą o początkach relacji pary oraz drugą, rozgrywającą się na sali sądowej. Z tym że część druga, prowadzona niczym najlepszy dramat sądowy z elementami thrillera, w pełni przyćmiewa pierwszą, której przydałyby się pewne poprawki montażowe. Druga część jest jednak tak doskonale poprowadzona, że trzyma widza na brzegu siedzenia, nawet jeśli ten wie, jak zakończył się słynny proces. Wyraźnie widać, że research poczyniony do stworzenia „Taśm" mocno wpłynął na finalny wygląd także fabularnego filmu. Gdy „Podły" odtwarza prawdziwe wydarzenia, obraz nabiera prawdziwych rumieńców i mocno podnosi ciśnienie widza. Kiedy znajduje się w strefie domysłów i rozwiązań wymyślonych na potrzeby scenariusza, nie budzi już tak silnej reakcji.

Doskonała jest obsada. Zatrudnienie Zaca Efrona, wciąż kojarzonego z rolami grzecznych i ułożonych chłopców, było strzałem w dziesiątkę. Część uroku Bundy'ego polegała właśnie na tym, że nie wyglądał na groźnego przestępcę, którego należy się obawiać. Ba! Kobiety wręcz lgnęły do niego, skuszone nienagannymi manierami i eleganckim wyglądem. W tym kontekście zatrudnienie Efrona, który również pobudza wyobraźnię wielu osób, było zagraniem niezwykle udanym. Na dodatek aktor doskonale wyczuł bohatera, dzięki czemu stworzył najlepszą rolę w swojej dotychczasowej karierze. Partnerująca mu Lily Collins równie dobrze wypada na ekranie, jako kobieta, która jest w stanie wybaczyć wszystko mężczyźnie, którego kocha. Od pewnego momentu, coraz mocniej zaczyna jednak widzieć rysy w jego charakterze. Collins gra więc bohaterkę rozdartą, a widz jest w stanie wczuć się w jej rozterki i zrozumieć jej punkt widzenia. Tej dwójce partneruje John Malkovich, który wcielił się w stoickiego i pełnego ogłady sędziego. Jego zachowanie kontrastuje z wybrykami Efrona/Bundy'ego, dzięki czemu ich wspólne sceny ogląda się z niemałą przyjemnością.

„Podły, okrutny, zły", choć niepozbawiony błędów, jest obrazem, który silnie oddziałuje na widza, budząc w nim ogrom, często sprzecznych, emocji. Emocji, które zostają z nim na długo po seansie i doskonale poprowadzonym finale. Choćby dla wyjątkowo udanych sekwencji końcowych, warto wybrać się do kina i zmierzyć z legendą Teda Bundy'ego.

Michał Kaczoń

Ciekawe doświadczenie uczniów SP nr 336

Parlament Europejski na... Węgrzech

Początek wiosny to bardzo pracowity czas dla uczniów zaangażowanych w programy Erasmus+ realizowane w Szkole Podstawowej nr 336 im. Janka Bytnara „Rudego" na Ursynowie.

W ramach jednego z trzech projektów Erasmusa+, noszącego tytuł „Od (i)migrantów do obywateli. Stare korzenie vs. nowe możliwości" uczniowie zVIII klasy udali się do węgierskiego Dunaharaszti, aby wraz z kolegami i koleżankami z Francji, Niemiec, Portugalii, Rumunii, Węgier oraz Włoch dzielić się doświadczeniami z realizacji zadań projektowych.

Jednym z działań podczas pobytu na Węgrzech była symulacja obrad Parlamentu Europejskiego. Przedstawiciele każdej delegacji opracowali pięciominutowe wystąpienia, które miały wyłonić spośród prelegentów nowego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, co wymagało nie lada przygotowania. Każdy z kandydatów musiał zdobyć wcześniej konkretną wiedzę oraz przygotować się do przedstawienia swoich racji. W naszej szkole, tak jak w całej Warszawie, prawie w każdej klasie, są uczniowie cudzoziemscy, pochodzący najczęściej z Ukrainy. Szkoła wie, jak z nimi pracować, aby mogli uczyć się efektywnie.

Kolejnym zadaniem dla naszej ekipy, bardziej kulturowym, było zaprezentowanie wyrobów kulinarnych ze swojego kraju. Polską kuchnię reprezentowały pierogi oraz oscypki, którymi ze smakiem zajadali się nasi przyjaciele z Europy. Bardzo cenne doświadczenie wspólnego gotowania i przygotowywania degustacji stało się świetną okazją do integracji i zabawy!

Erasmus+ to nie tylko wykonywanie zadań zawartych w projekcie, ale także poznawanie kraju i obcowanie z lokalną kulturą. Węgrzy stanęli na wysokości zadania. Otwartość domów i serc naszych gospodarzy na długo pozostanie w pamięci, a zwiedzanie Budapesztu z pewnością pozostawiło w uczestnikach wartościowe wspomnienia. Koniecznie trzeba też powiedzieć o możliwości poznania folkloru węgierskiego i codziennego życia mieszkańców Dunaharaszti.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że wyjazd uczniów na Węgry był bardzo udany. Budowanie międzynarodowych i wielokulturowych więzi to piękne doświadczenie, które warto pielęgnować i do niego wracać. Należy także zauważyć, że praca włożona przez uczniów w realizację projektu okazała się bardzo cenna i rozwijająca, a skonfrontowanie jej z działaniami rówieśników z innych krajów stało się dowodem na możliwości naszej młodzieży w zakresie współpracy międzynarodowej.

Bartosz SAŁAJ

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

FINANSE

KREDYTY - POŻYCZKI - CHWILÓWKI bez BIK. Tel. 577 668 566
POŻYCZKI W 24 H (TAKŻE Z KOMORNIKIEM), 790 564 948

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy, srebra, platery, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601 336 063
KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE, 609 155 327
KUPIĘ przedmioty z likwidowanych mieszkań oraz znaczki, monety, 601 235 118
SKUP książek, dojazd, 509 548 582

MATRYMONIALNE

NIEPEŁNOSPRAWNY ruchowo, chodzący, niezależny fifnansowo, 38 lat, pozna Panią na stały związek, 503 054 262

NAUKA

CHEMIA, matematyka, 22 641 82 33
FRANCUSKI, rosyjski, 608 058 494
HISZPAŃSKI, 507 087 609
KOREPETYCJE niemiecki, 888 887 009
MATEMATYKA, 22 641 82 83
MATEMATYKA, 693 329 929
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649 40 27, 691 502 327
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504 057 030

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 - 1200 m2 Prażmów, 602 770 361
KUPIĘ mieszkanie z trudną sytuacją prawną, 501 020 006
MIESZKANIE za gotówkę do remontu kupię, 537 577 111

POSZUKUJĘ
taniego pokoju do wynajęcia, Ursynów i okolice, 519 146 590

WYNAJMĘ halę 1000 m^2 lub inne propozycje, Prażmów, 602 77 03 61
ZADŁUŻONE mieszkanie kupię, 511 211 373
ZŁOTOKŁOS, sprzedam bezpośrednio dom na działce podzielnej na 3, c. 770 tys. zł, tel. 515 211 255

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie i okazyjnie sprzeda tematy: Pełną ofertę wraz ze zdjęciami otrzymasz drogą mailową. Tel.: 601 720 840

Mieszkania:
kupno
- **Kupię** 2-3 pok. na Starówce, 601 720 840

sprzedaż
- **Centrum**, 45 m^2, ul. Senatorska, 3 pok., 601 720 840
- **Centrum**, 120 m^2, Hoża, piękny apartament, kamienica z 1938 r., 601 720 840
- **Centrum**, Starówka, 37 m^2, 2 pokoje, 601 720 840
- **Kabaty**, 85 m^2, 3 pok. do wejścia, c. 745 tys. zł do neg.,oś. zamknięte, 601 720 840
- **Krakowskie Przedmieście**, 26 m^2, 1 pok. po remencie, do wejścia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, segment 250 m^2, blisko metra, tylko 1 mln.520 tys. zł, 601 720 840
- **Starówka**, koło Rynku, 53 m^2, 2 pokoje, do wejścia, 601 720 840
- **Starówka**, 79 m^2, 3 pok. c.1.3 mln. zł do neg., cisza,spokój, świetny punkt, 601 720 840
- **Wilanów**, przepiękny penthouse z tarasem 100 m na dachu, cisza, spokój, 1 mln 700 tys. zł - do neg., 601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW: Sadyba, Mokotów, Wilanów, Powsin, Konstancin. Zapraszamy do współpracy, 601 720 840

Domy:
- **Dom** Las Kabacki, 400 m^2, ok. ul. Jagielskiej, działka 1500 m^2, do wejścia, 601 720 840
- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w stanie surowym 230 m^2 na działce 1300 m^2. Cicha, spokojna okolica, tylko 350 tys.zł, 601 720 840
- **Józefosław**, dom 120 m^2 c. tylko 565 tys.zł, 601 720 840
- **Konstancin**, 240/400 m^2, pół bliźniaka, do wejścia, c. 895 tys. zł. Tel. 601 720 840
- **Konstancin**, dom w pobliżu tężni 350/1000 m^2 działki, oddzielny garaż na 2 samochody, starodrzew, piękna okolica c. 1 milion 490 tys. zł., 601 720 840
- **Ładny** dom, Bobrowiec k.Piaseczna, 300/1300 m^2 działki, do wejścia. Cisza, spokój, las. Tel. 601 720 840
- **Mokotów**, segment 280/450 m^2 działki, blisko metra. Cisza, spokój, dobra cena 1 mln 780 tys. zł, 601 720 840,
- **Ursynów**, 280m^2, segment narożny, świetny standard, do wejścia, 2 mln 500 tys. zł, 601 720 840
- **Wilanów**, piękny dom 420 m^2 w najwyższym standardzie i dobrej cenie, 601 720 840

Działki:
- **Konstancin**, działka 5000 m^2 pod 5 bliźniaków, dla dewelopera lub mniejsze części po 1250 m^2 każda, 601 720 840
- **Powsin,** działka usługowo-przem. k.obwodnicy Warszawy, 4 ha, 601 720 840
- **Pyry,** 1 ha działka pod mieszkaniówkę, 601 720 840
- **Pyry,** 2 ha działka mieszkaniowo-usługowa, c. 12 mln 500 tys zł, 601 720 840
- **Wilanów**, 1000 m^2, wszystkie media, 601 720 840
- **Wilanów**, 13 700 m^2, usł.-przem.-inwestycyjna, z planem. Okazja 350 zł/m^2 do neg., 601 720 840
- **Wilanów**, 18 tys. m^2, wszystkie media, 601 720 840

Do wynajęcia:
- **Kabaty**, 56 m^2 pokoje, 2.400 + 200 (garaż) zł/m-c, 601 720 840
- **Kabaty**, 62 m^2, 3 pokoje, ul. Jeżewskiego, piękne miejsce, taras, 3.300 zł/m-c,601 720 840
- **Mieszkanie** k. Arkadii, rondo Babka, 4 pokoje 135 m1, cisza, spokój, 6500 zł/m-c
- **Ursynów**, 56 m^2, 2 pokoje do wynajęcia, 2600 zł/m-c z garażem podziemnym, dobry stan, 601 720 840

Lokale handlowe :
- **400 m^2**, lokal na każdą działalność: sklep, dom weselny, budynek wolnostojący z parkingiem przy dużej arterii komunikacyjnej, Warszawa, 601 720 840
- **Bemowo**, lokal handlowy 84 m^2, zgoda na alkohol, pod gastronomię, przy głównej ulicy. c. 1 mln. z VAT
- **Biurowiec**, 3000 m^2, Warszawa, dobry standard z parkingiem na 75 samochodów, 601 720 840, możliwość kupna 1/2 biurowca
- **Centrum**, do sprzedania 75 m^2, lokal handlowy okolice Nowego Światu, c. 1 mln.500 tys. zł, 601 720 840
- **Centrum,** na kawiarnię 8000 zł/m-c, 601 720 840
- **Lokal** 102 m^2 z b. dobrym najemcą sieciowym na 10 lat, świetny punkt. c. 2 mln zł z VAT, 601 720 840
- **Lokal** 160 m^2, Centrum do wynajęcia na kawiarnię, 13 000 zł/m-c, 601 720 840
- **Lokal** handlowy 129 m^2, z wieloletnim najemcą - bank, do sprzedania, c. 1 mln 900 tys. zł, 601 720 840
- **Mokotów Dolny** lokal handlowy 90 m^2 z witryną, stan deweloperski, 601 720 840
- **Ursynów**, 400 m^2, lokal z super sieciowym najemcą na 10 lat, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m^2 lokal z witrynami, dobry punkt, do wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
- **Wilanów**, lokal handlowy 76 m^2. Cena 725 tys.zł lub wynajem 5300 zł +VAT za m-c. Dobry punkt, 601 720 840
- **Żoliborz,** 80 m^2 z ogródkiem, idealne na restaurację. Do wynajęcia lub sprzedaży, 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie szuka dla swoich klientów: mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu w południowej części Warszawy(Konstancin, Piaseczno i okolice, Sadyba, Wilanów, Mokotów, Stegny, Ursynów, itd.). Tel.: 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje mieszkań dwupokojowych, trzypokojowych i czteropokojowych do kupna bezpośrednio, tel. : 601 720 840

POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe URSYNÓW
Tel. 24h: 600 399 199
Komisji Edukacji Narodowej 53
22 499 20 01
www.pogrzebyursynow.pl

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
ul. Rzymowskiego 35, Służewiec
22 374 33 00; 22 737 05 10
691 193 581
24h www.tobiasz24.pl

OPIEKA NAD GROBAMI
tanio i solidnie
500 336 607

NAGROBKI już od 2499 zł
22/214 06 31
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa ul. Palisadowa 15
RATY

PRACA

OCHRONA zatrudni osoby z orzeczeniem umiarkowanym, teren całej Warszawy. Atrakcyjne obiekty, tel. 516 929 496
PRZEDSZKOLE na Ursynowie zatrudni osobę do sprzątania w godzinach popołudniowych, 601 30 72 27
SZKOŁA PODSTAWOWA 303 ul. Koncertowa 4 zatrudni sprzątaczki na zastępstwo - pełny etat oraz 1/2 etatu. Tel.: 22 643 65 34

USŁUGI

TANI SERWIS KOMPUTEROWY 24 H/7 DOJAZD I EKSPERTYZA 0 ZŁ tel. 504 617 837

ANTENY TV SAT. Profesjonalne usługi RTV. Zadzwoń 501 700 315
BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756 57 63, 502 093 588

BIURO PRAWNO PODATKOWE
założone w 1998 r.
kompleksowa obsługa księgowo-kadrowa, profesjonalnie i życzliwie
ul. Baletowa 177d, Warszawa
tel.: 502 088 028
e-mail: biuro@e-pit.net

DEZYNSEKCJA, skutecznie, 22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501 624 562
HYDRAULIK, pełen zakres, 601 81 85 81

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

KOMPUTERY
serwis, sprzedaż,
FLYCOM,
Pasaż Ursynowski 9,
tel. 22 644 26 05,
601 737 777

MALOWANIE, 698 431 913
MALOWANIE, 722 920 650
MALOWANIE, 787 726 963
MALOWANIE, hydraulika, remonty, 501 050 907

NAPRAWA LAPTOPÓW ELEKTRONIKA KOMPUTERY CENTRUM SERWISOWE ul. Meander 2 A 668 108 222

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki do lodu 603-584-876

NAPRAWA lodówki, pralki, 502 562 444

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, itp., 22 644 52 59, 501 122 888

REMONTY,
budowlane, ogrodzenia,
513 137 581

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608 303 530

ROLETY, plisy, moskitiery, żaluzje, producent, 602 380 218
STOLARSTWO 505 935 627
SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644 65 07, 502 101 202
TAPICERSTWO, 22 618 18 26; 502 250 803
TELEWIZORY, 501 829 771
TRANSPORT bagażowy, 518 008 058
TYNKI, wylewki, piana pur, 668 327 588

TRANSPORT MAGAZYNOWANIE 535 170 170

WIERCENIE,
KARNISZE, itp.
608 303 530

Dachy – papą termozgrzewalną, obróbki, 502 473 605

ZDROWIE

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613 98 37; 22 671 15 79
MASAŻ klasyczny oraz poprawa sprawności ruchowej, 602 775 339

PASSA BIURO OGŁOSZEŃ 22 649 71 65 22 648 44 00

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja
BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!
TUSZTUSZ.PL
tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ 666-979-366

STOMATOLOGIA
- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT
PEŁNY ZAKRES
ul. Miklaszewskiego 9 (22) 641 22 77, (22) 446 55 91
ul. Pileckiego 132 (22) 894 58 68
RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ
PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex okna premium
VEKA
WIŚNIOWSKI
POL-SKONE
GERDA
ROMEX

Między rysunkiem i malarstwem

Czy pamiętają Państwo ubiegłoroczną majową wystawę w Galerii Domu Sztuki SMB „Jary”? „Irysy w malarstwie Doroty Wejchert” – tak się nazywała – i zarówno kwiatową tematyką, jak i jasnymi barwami obrazów wniosła w serca zwiedzających trochę słońca.

Minął rok i Dorota Wejchert, artystka plastyczka po warszawskiej ASP, znów prezentuje swoje prace przy Wiolinowej 14. Znów „słoneczne”, pogodne, odpowiednie na zbliżający się przełom wiosny i lata. Wystawa zwie się „Pastelowe pejzaże” i nawiązuje do techniki, jaką posłużyła się autorka: zawieszonych między rysunkiem i malarstwem tzw. suchych pasteli.

Dorotę Wejchert zainspirowało znalezienie u siebie w domu ponad stu takich pasteli i odpowiedniego papieru – przyborów należących kiedyś do jej mamy. Oglądanie zgromadzonych w Galerii widoków Lubelszczyzny, łąk nadbużańskich i okolic Kampinosu ma działanie relaksujące. Przekonali się o tym uczestnicy wtorkowego wernisażu wystawy, którym Dorota Wejchert sprawiła dodatkową przyjemność w postaci krótkiej lekcji rysowania-malowania suchymi pastelami.

Spieszcie się Państwo z obejrzeniem „Pastelowych pejzaży”, bo wkrótce zmiana ekspozycji!

ABU

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Zygmunt Skotarek**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30 .

					7			
2		1	4					
	4			8		6		
	6			2			8	
		5				4		2
	1			5			6	
	5			3			1	
		9			5	2		4

6					5		7	4
		9		1				
1	4				2			
2							5	8
				6				
5	8							3
			3				4	2
				7		8		9
	1		9					

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	22 443 72 00 22 443 71 56 22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Straż Miejska	986, 22 596 71 70
Straż Pożarna	998, 22 596 71 70
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktu Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00 22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999 22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2

	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999 535 91 93
Policja	997 756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95 986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32

	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Panu Zenonowi Dagielowi
Naczelnikowi Wydziału Sportu i Rekreacji
Dzielnicy Ursynów

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa Wydawca
i zespół redakcyjny Tygodnika
PASSA

IMAKO Agencja Reklamowa
BANERY
INFORMACYJNE
SPRZEDAM
WYNAJMĘ
TABLICE
WOLNOSTOJĄCE
PARKINGOWE
NUMERYCZNE
LITERY
PRZESTRZENNE
PODŚWIETLANE
KASETONY
PLEXI DIBOND
VINYL
imako@imako.com.pl
606 528 720

Wyrazy wsparcia i współczucia
dla Pana Zenona Dagiela
Naczelnika Wydziału
Sportu i Rekreacji
Dzielnicy Ursynów

w związku ze śmiercią
Mamy,

składają
Dyrekcja oraz pracownicy
Ursynowskiego Centrum
Sportu i Rekreacji”

spotkanie autorskie
MKWD
Wojtka Dąbrowskiego
Kabaret
15 LAT POLSKI W UE
15 LAT KABARETU MKWD
DOM KULTURY STOKŁOSY
ul. Lachmana 5
22 855 35 17
10.05.2019
GODZ.18:00
PASSA
STO KŁOSY
SBM STOKŁOSY

Co i kto

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 022 855 35 17

Zapraszamy na koncert Tomasza Szweda, w ramach cyklu „Ogrody poezji”. Artysta powróci na scenę DK Stokłosy, 12 maja o godzinie 18:00.

Bezpłatne wejściówki na koncert do odbioru w biurze placówki od środy, 8 maja, od godziny 18:00.

Sfinansowano ze środków dzielnicy Ursynów.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

09.05 – czwartek – spotkanie z dr Kamilem Kopanią w cyklu Sztuka Burgundii i Niderlandów w XV wieku pt. „W winnej prasie, czyli rany Chrystusa w sztuce”

14.05 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowcewiczem w cyklu Od Giotta do Tycjana: historie malarzy, historie obrazów pt. „Uroki codzienności: David Teniers”

16.05 – czwartek – spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w cyklu Historia Ameryki Północnej pt. „Historia Stanów Zjednoczonych 1914–1945”

21.05 – wtorek – spotkanie z p. Anną Reichert w cyklu Znane i nieznane tandemy polskiej kultury XX wieku pt. „Maria Modzelewska i Marian Hemar: wyśpiewana miłość, życie w teatrze i kabarecie”

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
tel./faks 22 643 79 35

Sobota, 11 maja, 14.30 i 16.00: Teatr Dziecięcy Siadaj Pała! zaprasza na spektakl „Brzydkie kaczątko”. Wstęp wolny.

Sobota, 11 maja, 19.00: Kino Domu Sztuki zaprasza na film dokumentalny „Devi. Książę miniatury” (Polska 2018, 56 min., reż. Mariusz Orski). Wstęp wolny.

Niedziela, 12 maja, 18.00: „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim” – pokaz komedii „Panienka z Poste Restante” (Polska 1935, reż. Jan Nowina-Przybylski, Michał Waszyński, 78 min.). Wstęp wolny.

Galeria Domu Sztuki zaprasza na wystawę malarstwa Doroty Wejchert „Pastelowe pejzaże”. Wstęp wolny.

Dom Sztuki zaprasza do swoich filii – Klubu Seniora (ul. Pięciolinii 10, tel. 22 643 02 10) i Modelarni Lotniczej (ul. Służby Polsce 1, tel. 22 643 12 82), która od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-21.00 organizuje zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych (w tym seniorów).

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Łukasz Kondej;** Zespół – **Tadeusz Porębski, Mirosław Miroński, Wojciech Dąbrowski, Jerzy Derkacz, Lech Królikowski, Bogusław Lasocki.**
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Grzegorz Przybysz tel. 607-925-001**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 605-364-397;**
PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Oferta ważna od 09.05 do 11.05.2019 r.

U nas weekend zaczyna się od czwartku!

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW

35% TANIEJ!

RZODKIEWKA
pęczek
dostawca: Aster Agro
kraj pochodzenia: Polska
1 szt.

1,15 ~~1,79~~

25% TANIEJ!

PIECZARKI
dostawca: U.P. Andrzej Andrzejewski
kraj pochodzenia: Polska
1 kg

5,99 ~~7,99~~

12% TANIEJ!

BERLINKI
Morliny
250 g
cena za 1 kg = 13,96
1 szt.

3,49 ~~3,99~~

28% TANIEJ!

MASŁO EXTRA 82%
Kosów Lacki
200 g
cena za 1 kg = 21,45
1 szt.

4,29 ~~5,99~~

13% TANIEJ!

SER KRÓLEWSKI
plastry
Sierpc
135 g
cena za 1 kg = 29,56
1 szt.

3,99 ~~4,59~~

30% TANIEJ!

OKOŃ NILOWY
filet
1 kg

22,99 ~~32,99~~

20% TANIEJ!

FILET Z INDYKA
1 kg

19,99 ~~24,99~~

40% TANIEJ!

SZYNKA OD SZWAGRA
Krakus
1 kg

19,89 ~~34,99~~

20% TANIEJ!

KARKÓWKA B/K
1 kg

18,99 ~~23,99~~

Oferta ważna od 09.05 do 11.05.2019 r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacji na ten temat udziela Punkt Obsługi Klienta sklepu. Oferta z gazetki dotyczy sklepów: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

Uwaga! 12 maja Galeria i sklep będą zamknięte.

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl leclerc.pl

GALERIA KEN CENTER

galeriakencenter

Maestro VISA MasterCard VISA Electron AMERICAN EXPRESS

Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 8.00 - 21.30
pt. - sob. 8.00 - 22.00
niedziela 8.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00

dojazd autobusami: 192, 179, 185,193, 195, 209,148, 503, 166
stacja metra: Stokłosy, Imielin M

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22)389 86 00
www.eleclerc.pl